

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA I GMINY SIEWIERZ

KURIER SIEWIERSKI

CZERWIEC 2025 / NR 6 (192) 2025 / ISSN 1897-9807 / Nakład: 4 500 egz.



RUNMAGEDDON KIDS

po raz pierwszy w Siewierzu

LATO NA ZAMKU W SIEWIERZU

LIPIEC

- ^{13⁰⁰} **6** POKAZ RYCERSKI
- ^{13⁰⁰} **13** SZLACHECKIE POTYCZKI
- ^{13⁰⁰} **20** SZOGUN - PRAWDZIWA HISTORIA
- ^{20³⁰}
^{21⁰⁰} **27** SZKOŁA GLADIATORÓW
^{21⁰⁰} ZWIEDZANIE ZAMKU „DAMY I ZJAWY”

SIERPIEŃ

- GRA TERENOWA DLA DZIECI
„WŁADCA PIERŚCIENI” ^{13⁰⁰} **3**
- POKAZ RYCERSKI ^{13⁰⁰} **10**
- POKAZY SOKOLNICZE ^{13⁰⁰}
^{15⁰⁰} **17**
^{16⁰⁰}
- SARMACI VS RYCERZE I NOCNE
ZWIEDZANIE ZAMKU „DAMY I ZJAWY” ^{20³⁰}
^{21⁰⁰} **31**
^{21⁰⁰}

Ruch może zastąpić wszystkie lekarstwa,
ale żadne lekarstwo nie jest w stanie
zastąpić ruchu.

METAFORA REDAKTORA

Samuel Auguste Tissot

Wakacje w akcji

Czerwiec był w naszej gminie miesiącem szczególnym. Działo się bardzo wiele. Odbyła się sesja rady miejskiej, w czasie której absolutorium i wotum zaufania burmistrzowi Dariuszowi Waluszczykowi. Po raz pierwszy do Siewierza zawitał słynny Runmageddon Kids. Po raz 63. Dni Ziemi Siewierskiej hucznie obchodzone były. Mniej hucznie, ale jakże urokliwie było na każdym z festynów i pikników zorganizowanych w różnych miejscowościach

RN

Czerwiec to także miesiąc, w którym uczniowie i nauczyciele zakończyli rok szkolny, a studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku rok akademicki 2024/25. Rozpoczęło się kalendarzowe lato, a wraz z nim wakacje. Można je spędzać w różny sposób. Leżąc pod palmą przy basenie na wczasach all inclusive w Turcji lub w Egipcie lub też wybierając inne, aktywne formy wypoczynku. Nie chodzi o to, żeby nie pozwolić sobie na chwilę wytchnienia i błogie lenistwa, szczególnie jeżeli na co dzień prowadzi się wyjątkowo dynamiczny tryb życia. Chodzi o to, aby w tym stanie nie zastygnąć i nie utkwąć.

Pierwsze zalecenia żywieniowe zostały opublikowane przez Amerykański Departament Rolnictwa (USDA) kilka lat po zakończeniu I wojny światowej. W celu edukacji żywieniowej społeczeństwa w 1992 roku USDA stworzyło Piramidę Żywienia (Food Guide Pyramid). Była ona graficzną prezentacją zaleceń żywieniowych i wizualizacją idei zdrowego żywienia. Obrazowała ona jakie produkty i w jakich proporcjach są najlepsze dla zdrowia człowieka. Przez kolejne lata konstrukcja Piramid Żywieniowych ewoluowała. Ostatnia aktualizacja polskiej Piramidy Żywienia pochodzi z 2016 roku. Zgodnie z rekomendacją WHO, czyli Światowej Organizacji Zdrowia, opracował ją Instytut Żywności i Żywienia. Czy wiecie, co aktualnie jest fundamentem, czyli najważniejszym elementem Piramidy Żywieniowej? Nie jest to nic, co

można by skonsumować, lecz wszelkie formy aktywności fizycznej. Oznacza to, że możesz się najlepiej odżywiać, starannie dobierając wszystkie składniki codziennej diety i ich proporcje, ale jeśli nie zaaplikujesz sobie odpowiedniej porcji ruchu, to nie zadbasz optymalnie o swoje zdrowie.

Każda forma ruchu jest bezcenna. Może to być spacer, albo też chód z kijkami znany jako nordic walking. Świetną opcją są też różne formy fitnessu, czy też coraz popularniejsza joga. O jej zbawiennym działaniu na nasze ciało opublikowano wiele badań naukowych. Specjaliści od zdrowego trybu życia zalecają jednak, aby kilka razy w tygodniu zdobyć się na nieco większy wysiłek. W ślad za nimi zachęcamy wszystkich do tego, by spędzić wakacje w akcji, wprawić swoje ciało w ruch, sprawić by tętno przekroczyło 100 uderzeń na minutę i spocąć się. Być może nie jest to dla was oczywiste, ale każdą wolną chwilę można spędzić aktywnie w naszej gminie. Wędrówka 100-kilometrowym zielonym szlakiem, rowerowe przejażdżki, jazda konna, czy też sporty wodne – wszystko to mamy w zasięgu ręki.

Na zasłużone urlopy wybierają się również członkowie redakcji „Kuriera Siewierskiego”, dlatego też informuje, że lipcowo-sierpniowe wydanie naszego biuletynu ukaże się pod koniec tego drugiego miesiąca. Wszystkim naszym czytelnikom życzymy udanych... w akcji.





Absolutorium i wotum zaufania dla burmistrza naszej gminy

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Siewierzu podjęte zostały dwie bardzo ważne decyzje. Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz Dariusz Waluszczyk otrzymał wotum zaufania, a następnie radni jednogłośnie udzielili mu absolutorium za wykonanie budżetu w roku 2024, co oznacza jednoznacznie pozytywną ocenę dotychczasowych efektów zarządzania gminą

RN

W głosowaniu nad wotum zaufania dla burmistrza zdecydowana większość w liczbie trzynastu radnych była za, a dwie osoby wstrzymały się od głosu, natomiast za udzieleniem burmistrzowi absolutorium za rok 2024 opowiedziało się wszystkich piętnastu radnych. Te decyzje mają znaczenie formalne, ale niosą ze sobą również wymiar symboliczny, gdyż są mocnym wyrazem docenienia działań podejmowanych przez burmistrza i jego współpracowników. Warto podkreślić, że absolutorium zostało udzielone jednogłośnie, co stanowi wyraźny sygnał, iż sposób zarządzania finansami gminy jest oceniany przez wszystkich radnych pozytywnie i świadczy o odpowiedzialnym gospodarowaniu każdą złotówką z publicznych środków.

„To dla mnie bardzo ważny moment. Uzyskanie wotum zaufania i absolutorium za rok 2024 jest potwierdzeniem, że kierunek w jakim zmierzamy jest słuszny. Dziękuję radnym za poparcie i obdarzenie mnie zaufaniem, a mojemu zespo-

łowi serdecznie dziękuję za ciężką i odpowiedzialną pracę. To nasz wspólny sukces: urzędników, kierowników jednostek gminnych, radnych, sołtysów, partnerów samorządu, a także wszystkich mieszkańców. Razem tworzymy silną wspólnotę” – stwierdził burmistrz Dariusz Waluszczyk.

Zanim radni podjęli decyzję o udzieleniu absolutorium, mieli do przeanalizowania szereg dokumentów, takich jak: sprawozdanie z wykonania budżetu, sprawozdanie finansowe, opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej i informacja o stanie mienia komunalnego. W 2024 roku wszystkie wskaźniki obrazowały jednoznacznie, że gmina jest zarządzana skutecznie, transparentnie i odpowiedzialnie. Na szczególną uwagę zasługuje realizacja wielu zaplanowanych zadań inwestycyjnych i dodatni wynik budżetowy, osiągnięty mimo rosnących kosztów bieżących funkcjonowania gminy. Jak zaznaczył podczas sesji burmistrz, prawie wszystkie inwestycje w gminie zostały zrealizowane dzięki starannie zaplanowanej strategii, współ-

pracy i skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych – zarówno z funduszy unijnych, jak i krajowych.

W 2024 roku zrealizowano i kontynuowano realizację wielu ważnych inwestycji, które realnie wpływają na komfort i bezpieczeństwo mieszkańców oraz poprawiają jakość życia w naszej gminie. Znalazły się wśród nich między innymi: przebudowa ulic: Nowomiejskiej, Dobrej Nadziei, Piłsudskiego, Kościuszki i Ludowej w Siewierzu, modernizacja ulicy Zawodzie i ulicy bocznej od ulicy Karsów w Wojkowicach Kościelnych, budowa nowoczesnego żłobka w tej samej miejscowości oraz nowej remizy OSP w Gołuchowicach. To tylko niektóre z wielu przedsięwzięć, które są najbardziej widoczne.

Zdaniem burmistrza, to właśnie mieszkańcy są sercem i fundamentem lokalnej wspólnoty. „Zarządzanie gminą to przede wszystkim codzienna troska o dobro mieszkańców. Chcemy, by każdy czuł się w naszej gminie jak najlepiej i był dumny z miejsca, w którym żyje” – podkreślił Dariusz Waluszczyk.

Wotum zaufania oznacza pozytywną ocenę raportu o stanie gminy i jest potwierdzeniem, że program rozwoju konsekwentnie realizowany przez władze samorządowe odpowiada na potrzeby mieszkańców. Z drugiej strony jest to zobowiązanie do dalszej intensywniej pracy, do utrzymania wysokich standardów zarządzania. Przed gminą Siewierz stoją kolejne wyzwania i nowe projekty. Dzięki solidnemu zaufaniu i wsparciu rady miejskiej oraz zaangażowaniu zespołu współpracowników, mieszkańcy mogą spoglądać w przyszłość z pełnym optymizmem.



To nasz wspólny sukces:
urzędników, kierowników jednostek
gminnych, radnych, sołtysów,
partnerów samorządu, a także
wszystkich mieszkańców





Scena i syrena, czyli dwa symbole działalności artystycznej w naszej gminie

W świecie, w którym lokalna tożsamość coraz częściej rozmywa się w cyfrowym szumie, są miejsca, gdzie wartości kulturalne wciąż budują wspólnotę. Są też ludzie, którzy – choć działają w małych społecznościach – realizują wielkie idee. W ostatnim tygodniu maja scena Teatru Dzieci Zagłębia w Będzinie stała się przestrzenią do wyróżnienia i docenienia takich właśnie osobowości i zespołów

PAULINA SKOWROŃSKA

Podczas uroczystej gali wręczenia Nagrody Starosty Będzińskiego za Osiągnięcia w Dziedzinie Twórczości Artystycznej, Upowszechniania i Ochrony Kultury uhonorowano dwa podmioty z gminy Siewierz: Grupę Teatralną „Apogeum” i Ochotniczą Straż Pożarną w Żelisławicach. To niecodzienne zestawienie: amatorski teatr i strażacy ochotnicy, zaskakuje tylko pozornie. Obie te formacje łączy wspólny mianownik: pasja do działania, oddanie lokalnej społeczności i konsekwentne tworzenie wydarzeń kulturalnych prezentowanych w domach kultury, w świetlicach, remizach i na gminnych scenach.

„Apogeum” to grupa teatralna, która działa w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Siewierzu. Jej trzon stanowią seniorzy, ludzie z bogatym życiowym doświadczeniem, mądrością i niegasnącą energią twórczą. Ich spektakle są wyrazem artystycznej ekspresji, ale też społecznego manifestu: wiek nie jest barierą, gdy wciąż mamy w sobie chęć i zapał do działania.

Z kolei Ochotnicza Straż Pożarna w Żelisławicach od lat udowadnia, że strażacy są również ambasadorami lokalnej kultury i pamięci. Ich działalność wykracza daleko poza remizę. Zajmują się organizacją wydarzeń historycznych, pikników rodzinnych i spotkań międzypokoleniowych. Są wszędzie tam, gdzie wspólnota potrzebuje wsparcia – nie tylko w sytuacjach kryzysowych.

Podczas gali zaprezentowano filmy przedstawiające obydwa nagrodzone podmioty, funkcjonujące w naszej gminie. Uczestnicy mogli usłyszeć, ile pracy, zaangażowania i emocji stoi za ich codzienną działalnością. „To nie tylko zasłużone wyróżnienie, ale dowód na to, że nasza gmina jest miejscem pełnym energii, talentu i społecznego zaangażowania. Jesteśmy dumni, że mamy wśród nas takich ludzi, którzy nie pytają: „czy warto?”, tylko po prostu robią swoje” – podsumował burmistrz Dariusz Waluszczyk. W czasach, gdy kultura bywa towarem luksusowym, a wspólnota rzadkością, tacy ludzie i takie organizacje są na wagę złota. Pokazują, że kultura lokalna nie musi być prowincjonalna. Teatr amatorski może być głosem pokolenia, a w mundurze strażackim można nie tylko ratować zdrowie i życie innych osób, ale również wspólnie muzykować, kultywować spuściznę kulturalną i inspirować.



W Wojkowicach Kościelnych rozmawiano o bezpieczeństwie

23 maja 2025 roku remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojkowicach Kościelnych stała się przestrzenią ważnego spotkania, które miało znaczenie wykraczające poza granice naszej gminy. Właśnie tutaj odbyło się spotkanie poświęcone nowej ustawie o ochronie ludności i obronie cywilnej, która weszła w życie 1 stycznia. Ustawa ta ma szansę istotnie zmienić sposób, w jaki państwo polskie oraz jego obywatele przygotowują się na sytuacje kryzysowe, katastrofy i inne zagrożenia

—
PAULINA SKOWROŃSKA

Spotkanie zgromadziło licznych przedstawicieli różnych szczebli administracji publicznej, służb ratowniczych i samorządów, ale także tych, którzy na co dzień dbają o bezpieczeństwo mieszkańców – strażaków, zarówno zawodowych, jak i ochotników. Obecność tak wielu osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli była dowodem na to, że temat ochrony ludności budzi realne zainteresowanie i potrzebę współdziałania.

Inicjatorem wydarzenia był członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Zdzisław Banaś, który od lat aktywnie działa na rzecz rozwoju struktur ochotniczego pożarnictwa i budowy zintegrowanego systemu bezpieczeństwa lokalnego. To dzięki jego zaangażowaniu Wojkowice Kościelne stały się miejscem spotkania osób, które mają wpływ na kształt polityki bezpieczeństwa publicznego nie tylko w skali województwa, ale również całego kraju.

W spotkaniu wziął udział wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Wiesław Leśniakiewicz, uznany ekspert i praktyk w dziedzinie ochrony ludności, który w swoim wystąpieniu szczegółowo omówił kluczowe aspekty nowej ustawy oraz wyzwania, jakie stoją przed samorządami i służbami ratowniczymi w związku z jej wdrożeniem. Wskazywał na rosnącą rolę jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które coraz częściej pełnią funkcje nie tylko ratownicze, ale też prewencyjne i logistyczne, wspierając działania w sytuacjach kryzysowych, klęskach żywiołowych czy ewakuacjach.

Wśród poruszanych tematów nie zabrakło kwestii praktycznych związanych z potrzebą lepszego wyposażenia jednostek, intensyfikacją szkoleń, a także zwiększeniem współpracy między jednostkami Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, przedstawicielami samorządów i administracji rządowej. Podkreślano, że bezpie-

czeństwo nie zna granic terytorialnych ani politycznych. Jest dobrem nadrzędnym, które wymaga skoordynowanego wysiłku na wszystkich poziomach.

Warto zaznaczyć, że dyskusja o ustawie nie miała charakteru czysto teoretycznego. Wypowiedzi zaproszonych gości, od przedstawicieli rządu, przez samorządowców, aż po strażaków z terenu powiatu, pokazywały, że nowe przepisy są oczekiwane, ale też rodzą konkretne pytania i obawy. Wiele miejsca poświęcono potrzebie zwiększenia finansowania dla jednostek OSP, które często odgrywają pierwszoplanową rolę w reagowaniu na lokalne zagrożenia. Spotkanie zakończyło się wymianą doświadczeń i konkretnymi postulatami, które – jak podkreślano – zostaną przekazane dalej, do decydentów odpowiedzialnych za kształtowanie polityki bezpieczeństwa.



Segregujesz?

Oszczędzasz i pomagasz zaoszczędzić innym

Nie segregujesz?

Płacisz więcej i sprawiasz, że wszyscy inni też

Z każdym rokiem produkujemy coraz więcej śmieci. To fakt, którego nie można zignorować. Tak też jest w naszej gminie Siewierz. W 2024 roku zebrano **ponad 4.100 ton odpadów**, w tym **niespełna 1.800 ton odpadów segregowanych**. A przecież duża część tego, co trafiło do śmietnika mogłaby dostać drugie życie pod warunkiem, że zostanie odpowiednio posegregowana

RN

Warto zrobić wszystko, aby staranna segregacja śmieci stała się codziennym nawykiem każdego z nas w trosce o Ziemię, na której wszyscy żyjemy i o zawartość naszego portfela.

Dlaczego warto segregować odpady?

Bo to się po prostu opłaca. Dzięki właściwej segregacji:

- mniej odpadów trafia na wysypiska,
- więcej surowców wraca do ponownego wykorzystania,
- zużywamy mniej energii i chronimy jakże cenne i kruszące się zasoby naturalne,
- ograniczamy emisję zanieczyszczeń do gleby, wody i powietrza.

Co równie ważne, segregacja pozwala obniżyć koszty wywozu odpadów. Im mniej będzie odpadów zmieszanych, a więcej posegregowanych, tym niższe będą opłaty dla mieszkańców naszej gminy. To jest realna korzyść, którą może odczuć każde gospodarstwo domowe.

Prosty związek przyczynowo-skutkowy

Nieprawidłowa segregacja skutkuje zwiększoną ilością odpadów zmieszanych. Większa ilość odpadów zmieszanych oznacza wyższe koszty zagospodarowania odpadów. Koszty te zobligowana jest pokryć gmina, ale aby mogła to zrobić niezbędne jest pobranie opłat od każdego z nas. Ministerstwo Klimatu i Środowiska narzuciło gminom obowiązek osiągania określonych poziomów zbiórki odpadów posegregowanych i przeznaczonych do recyklingu. Z każdym rokiem wymagania są wyższe. Nieosiągnięcie tych poziomów wiąże się z dotkliwymi karami finansowymi, które musi pokryć samorząd z naszych wspólnych pieniędzy.

Przy zaangażowaniu nas wszystkich możemy osiągnąć wyznaczone wskaźniki i uniknąć wspomnianych kar. Wielu

mieszkańców już pokazuje, że potrafi w tym zakresie działać odpowiedzialnie. Serdecznie dziękujemy tym, którzy wypełnili i przekazali do Urzędu Miasta i Gminy ankiety dotyczące kompostowania bioodpadów, które dołączyliśmy do poprzedniego wydania „Kuriera Siewierskiego”. Niestety, wciąż są wśród nas osoby, które ignorują zasady selektywnej zbiórki. To właśnie do nich kierujemy ten apel.

Segregujmy konsekwentnie wszystkie śmieci

To naprawdę nie wymaga wielkiego wysiłku. Wystarczy każdego dnia świadomie wrzucać odpady do właściwych pojemników. Ten prozaiczny nawyk może zmienić bardzo dużo. Warto zdać sobie sprawę, że robimy to wspólnie dla naszego środowiska naturalnego, dla siebie, a także dla przyszłości naszych dzieci i wnuków. Jeżeli te argumenty do kogoś nie przemawiają, to może zachęta do segregacji śmieci będą znacznie niższe rachunki do opłacenia co miesiąc. Ich wysokość będzie zależała od tego, jak wielu mieszkańców naszej gminy przystąpi do akcji segregacji odpadów. Oby było nas jak najwięcej.





Co dzieje się na budowach dwóch ważnych obiektów?

RN

Żłobek w Wojkowicach Kościelnych

Budowa długo wyczekiwanego żłobka w Wojkowicach Kościelnych weszła w końcowy etap. Inwestycja, która rozpoczęła się w ubiegłym roku, nabiera coraz bardziej realnych kształtów. Funkcjonalny i nowoczesny obiekt będzie spełniał wszelkie standardy opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech. Placówka pomieści 24 dzieci, które będą miały zapewnione optymalne warunki do rozwoju, zabawy i odpoczynku. Pomieszczenia żłobkowe zostały dostosowane do potrzeb najmłodszych. Będą przestronne, jasne i wyposażone w odpowiednie udogodnienia, gwarantujące komfort i bezpieczeństwo. Obecnie trwają intensywne prace wykończeniowe wewnątrz budynku. Ekipy budowlane malują ściany we wszystkich salach, dbając przy tym o estetykę i dobór kolorów przyjaznych dzieciom. Ułożono już płytki w łazienkach i innych pomieszczeniach. Prowadzone są także prace na zewnątrz, mające na celu kompleksowe zagospodarowanie terenu wokół żłobka. Zakres robót obejmuje budowę ciągów pieszych, które zapewnią wygodny i bezpieczny dostęp do budynku. Trwa również montaż elementów małej architektury, które podniosą funkcjonalność i estetykę przestrzeni wokół placówki, a jednocześnie zwiększą komfort korzystania z otoczenia żłobka przez dzieci, rodziców i opiekunów.

Żłobek w Wojkowicach Kościelnych to strategiczna inwestycja dla naszej gminy. Odpowiada ona na rosnące potrzeby mieszkańców w zakresie opieki nad najmłodszymi dziećmi. Utworzenie nowej placówki nie tylko zwiększy dostępność miejsc żłobkowych, ale również odciąży rodziców, umożliwiając im łatwiejszy powrót na rynek pracy. To także ważny krok w kierunku wspierania młodych rodzin i budowania przyjaznej, lokalnej wspólnoty. Inwestycja realizowana jest w ramach „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 Aktywny Maluch na lata 2022-2029

i ze środków GZM w ramach Funduszu Odporności, dzięki czemu możliwe było pozyskanie środków zewnętrznych, które znacząco wsparły budżet gminy i umożliwiły realizację tej ważnej inicjatywy. Zakończenie planowane jest na drugą połowę bieżącego roku. Po zakończeniu robót budowlanych rozpoczną się procedury odbiorowe, a następnie placówka wyposażona będzie w niezbędny sprzęt, meble i pomoce dydaktyczne. Otwarcie żłobka planowane z początkiem stycznia.

Mieszkania komunalne w Siewierzu

Gmina Siewierz wykonuje kolejny krok mający na celu poprawę warunków życia mieszkańców. Jest nim realizacja jednej z kluczowych inwestycji w tym zakresie, jaką jest budowa budynku mieszkalnego przy ulicy Bema 8 w Siewierzu. W nowopowstającym obiekcie powstanie 13 lokali komunalnych. Jeden z nich będzie w pełni przystosowany do potrzeb osoby z niepełnosprawnością.

Realizacja tej inwestycji możliwa jest dzięki skutecznemu pozyskaniu środków zewnętrznych. Gmina Siewierz otrzymała dofinansowanie w wysokości ponad 3,5 miliona złotych. Środki te pochodzą z budżetu państwa i zostały przyznane w ramach programu bezzwrotnego wsparcia na budownictwo mieszkalne, finansowanego ze środków Funduszu Dopłat za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego.

W pierwszej kolejności wykonawca przeprowadził, zgodnie z założeniami dokumentacji geotechnicznej, wymianę podłoża gruntowego, co było kluczowym etapem przygotowania terenu pod przyszłą inwestycję. Następnie wykonano betonową warstwę wyrównawczą pod ławy fundamentowe i aktualnie wykonywane są żelbetowe ściany i stopy fundamentowe.

Świętowała cała Ziemia... Siewierska, rzecz jasna

Czerwiec w gminie Siewierz jest miesiącem bardzo lubianym. W pierwszy weekend tego miesiąca miasto staje się przestrzenią wypełnioną pozytywną energią i dobrą muzyką. To czas, kiedy codzienne troski zostają w domach, a mieszkańcy – od najmłodszych po najstarszych – przybywają na błonia pod zamkiem, by wspólnie świętować Dni Ziemi Siewierskiej. W tym roku 7 i 8 czerwca odbyły się one już po raz 63.

JUSTYNA KUBICKA

Młodzież przejmuje stery miasta

W sobotę punktualnie o godzinie 16:00 rozpoczęła się oficjalna ceremonia otwarcia. Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz, Dariusz Waluszczyk, zgodnie z coroczną tradycją, przekazał symboliczne klucze do miasta w ręce młodzieży. Jak co roku zaszczyt ten przypadł uczniom Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Pawła II, którzy przez dwa dni symbolicznie zawładnęli miastem. Tuż po tej krótkiej ceremonii scenę przejęli młodzi artyści występujący w ramach Artystycznej Sceny Młodych. Ta część widowiska w całości należała do uczniów i przedszkolaków z naszych lokalnych placówek oświatowych. Z entuzjazmem i energią, której prezentowali swoje talenty, wzruszając i zachwycając publiczność. Śpiew, taniec, występy instrumentalne – każdy występ był dowodem na to, że w naszej gminie jest wielu młodych, uzdolnionych i ambitnych ludzi, których twórczość już dziś jest na imponującym poziomie artystycznym.

Urodzinowy tort dla gwiazdy wieczoru

Sobotnie popołudnie i wieczór wypełnione były muzyką. Na rozgrzewkę wystąpił Filip Robak Band, a później nadszedł moment, na który wszyscy czekali. Na scenie pojawił się zespół Feel, by zagrać kolejny koncert w ramach trasy koncertowej z okazji 20-lecia działalności. Publiczność chóralnie wyśpiewywała największe przeboje grupy, takie jak: „Jest już ciemno”, „Jak anioła głos” czy „Pokaż na co cię stać”. Kiedy na scenę wniesiono urodzinowy tort dla zespołu, Piotr Kupicha był autentycznie zaskoczony: „Taki jubileuszowy upominek to bardzo miła niespodzianka. Dziękujemy za pamięć i cudowne przyjęcie w Siewierzu”. Po koncercie grupy Feel niebo nad zamkiem rozświetlił Light Show, a DJ Danny Rush porwał publiczność do wspólnej zabawy. Szkoda, że tego dnia pogoda nie była zbyt łaskawa co sprawiło, że frekwencja nie była rekordowa.





Każdy mógł znaleźć coś dla siebie

Niedziela przyniosła kolejną falę pozytywnej energii. O 16:30 wystąpił lokalny zespół Zakaz Wjazdu, a godzinę później na scenę wkroczyła prawdziwa legenda polskiej muzyki rozrywkowej – Andrzej Rybiński. Jego ciepły głos i ponadczasowe przeboje wprowadziły wszystkich w wyjątkowy nastrój. Ludzie śpiewali razem z nim, niektórzy nawet ze łzami w oczach. Takie sentymentalne chwile są bezcenne. Potem przyszła pora na Kabaret Ciach. „Publiczność w Siewierzu rozbawiła nas tak samo, jak my ją!” – powiedzieli artyści ze sceny, doceniając przepływ fluidów pomiędzy artystami, a tymi którzy ich podziwiali. Na zakończenie coś specjalnego dla młodszej części publiczności: pochodzący z Częstochowy raper Sarius, który wniósł sporo świeżości i intrygującego przekazu, zamykając Dni Ziemi Siewierskiej mocnym akcentem. Młodzi odbiorcy nie kryli swojego zachwytu, a starsi uznania dla muzycznej różnorodności całego wydarzenia.

Nie samą muzyką człowiek żyje

Największe zainteresowanie budziły występy na estradzie, ale warto też zwrócić uwagę na liczne atrakcje towarzyszące, z których przybyli na zamkowe błonia chętnie korzystali przez cały weekend. Kolorowe dmuchańce i wesołe miasteczko sprawiły, że najmłodszy uczestnicy mieli gdzie się bawić. Wszyscy uczestnicy imprezy chętnie korzystali z możliwości konsumowania posiłków oferowanych przez food-tracki. Strefy gastronomiczne były miejscem, w którym można było chwilę odpocząć w atmosferze sprzyjającej wspólnemu spędzaniu czasu. „Dni Ziemi Siewierskiej to dla nas koncerty i inne atrakcje, ale także czas spotkań, rozmów i poczucia wspólnoty. Zawsze czekamy na ten weekend z niecierpliwością” – podsumowała Agnieszka mieszkająca w Podwarpiu. Z kolei burmistrz Dariusz Waluszczyk zdradził, że pojawiły się pewne pomysły, dzięki którym 64. Dni Ziemi Siewierskiej mają być jeszcze bardziej atrakcyjne. Zapraszamy za rok.

Moc pieśni i tańca ludowego

8 czerwca 2025 roku sala Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Siewierzu wypełniła się barwami ludowych strojów, dźwiękami tradycyjnych melodii i ogromem dziecięcej radości. Tego dnia odbyła się finałowa gala Wojewódzkiego Konkursu Pieśni Ludowej i Tańca Ludowego, która zgromadziła młodych artystów z całego województwa śląskiego oraz licznie przybyłych gości: rodziny, opiekunów i miłośników kultury ludowej

ŁUKASZ JURCZYŃSKI



Byla to premierowa odsłona tego wyjątkowego wydarzenia. Konkurs zorganizowany przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Żeliszawicach spotkał się z ogromnym zainteresowaniem i ciepłym przyjęciem. Jego celem było promowanie bogactwa polskiej tradycji ludowej i stworzenie przestrzeni do rozwoju artystycznego dzieci i młodzieży, budowania tożsamości kulturowej oraz budzenia wrażliwości na piękno przekazywanych z pokolenia na pokolenie wartości. Konkurs przebiegał w dwóch etapach. Pierwszy etapem były przesłuchania online, które odbyły się 8 maja 2025 roku. Wzięło w nim udział aż 69 podmiotów artystycznych z przedszkoli i szkół podstawowych z całego województwa śląskiego. Występy oceniano w trzech kategoriach: piosenka, taniec oraz piosenka i taniec, z podziałem na grupy wiekowe: przedszkola, klasy I–IV i klasy V–VIII.

Do finału zakwalifikowało się 28 wykonawców, którzy podczas uroczystej gali zaprezentowali się na scenie, wzruszając publiczność autentycznością, zaangażowaniem i ogromnym sercem włożonym w swoje występy. W skład jury konkursowego weszli: Irena Kmiecik, Olga Myrta, Piotr Garczyk, Jakub Rok, który w II etapie zastąpił Pana Mariusza Torbusa. Jurorzy oceniali występy, biorąc pod uwagę

technikę wykonania i muzykalność, dobór repertuaru, estetykę strojów, choreografię oraz ogólny wyraz artystyczny. Poziom prezentacji był niezwykle wysoki, a wybór laureatów bardzo trudny.

Dla wielu młodych artystów był to pierwszy tak ważny występ na dużej scenie. Ich odwaga, radość płynąca ze śpiewu i tańca oraz głęboki szacunek do tradycji poruszyły serca wszystkich obecnych i były najlepszym dowodem na to, że kultura ludowa żyje i dzięki najmłodszemu pokoleniu ma szansę na przetrwanie. Finałowa gala była prawdziwym świętem talentu, zaangażowania i zamiłowania do dawnych tradycji oraz naszych kulturowych korzeni. Dzięki ogromnej pracy organizatorów, nauczycieli i opiekunów artystycznych, wydarzenie to miało w pełni profesjonalny wymiar oraz niepowtarzalną, ciepłą i serdeczną atmosferę. Gratulujemy wszystkim uczestnikom, zarówno laureatom, jak i wszystkim pozostałym wykonawcom, za niezwykle emocje, jakie przekazali poprzez swoje występy. Wyrażamy także ogromne uznanie dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Żeliszawicach i dyrektora Ewy Stelmach za stworzenie tak wartościowego i pięknego przedsięwzięcia, które – miejmy nadzieję – na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń kulturalnych naszego regionu.





Bohaterowie pokonali Zjadaczy Czasu

Nie ma piękniejszego prezentu dla dziecka niż czas, zaangażowanie i wspólna radość. Doskonale wiedzą o tym rodzice przedszkolaków z Przedszkola Publicznego w Siewierzu, którzy już od wielu lat w wyjątkowy sposób celebrują Dzień Dziecka, wystawiając dla swoich pociech samodzielnie przygotowane przedstawienia teatralne

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

W tym roku, 30 maja, na scenie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Siewierzu odbyło się kolejne wydarzenie w ramach tego cyklu, które na długo zostanie w sercach zarówno najmłodszych, jak i dorosłych. Spektakl pt.: „Bal Bohaterów vs Zjadaczy Czasu” przygotowany i zagrany w całości przez rodziców, okazał się nie tylko wspaniałą przygodą teatralną, ale także ważną lekcją o tym, co w dzieciństwie naprawdę się liczy.

Scena zamieniła się w baśniową krainę pełną znanych dzieciom postaci, poczynawszy od superbohaterów, przez piękne księżniczki, aż po zwierzęce postaci z różnych bajek. Radość tytułowego balu zmąciło jednak pojawienie się mrocznych istot – Zjadaczy Czasu, którzy symbolizowali zagrożenia związane z nadmiernym korzystaniem ze smartfonów, laptopów i Internetu. Choć kuszący i efektowni, Zjadacze Czasu próbowali odebrać dzieciom to, co najcenniejsze – spokój, skupienie, wyobraźnię i prawdziwą zabawę w realnej rzeczywistości.

Na szczęście bohaterowie nie zamierzali się poddać. W barwnych, pełnych humoru scenkach pokazali, że

prawdziwe szczęście i magia kryją się w relacjach międzyludzkich, w zabawie z rówieśnikami, w twórczości i we wspólnym przeżywaniu emocji. Przesłanie spektaklu było jednoznaczne: życie jest najpiękniejszą przygodą i żadne atrakcje na ekranie nie są w stanie jej zastąpić.

Publiczność – zarówno dzieci, jak i dorośli – była oczarowana. Maluchy z zachwytem patrzyły na swoich rodziców obsadzonych w niezwykłych rolach, a śmiech i oklaski rozbrzmiewały w sali od początku do końca przedstawienia. Po zakończeniu spektaklu nie zabrakło wzruszeń, podziękowań i uścisków. Bez wątpienia takie właśnie chwile budują najtrwalsze wspomnienia z dzieciństwa.

Ta wyjątkowa inicjatywa, która już na stałe wpisała się w tradycję siewierskiego przedszkola, zasługuje na najwyższe uznanie. Pokazuje, jak wiele można zdziałać, gdy wspólna troska o rozwój i radość dzieci staje się inspiracją do działania. Rodzicom należą się ogromne brawa za kreatywność, zaangażowanie, poczucie humoru i serce, które włożyli w ten magiczny występ. Wszyscy biorący udział w tym widowisku udowodnili, że najpiękniejsze bajki to te, które tworzymy razem.

Dla tych, którzy lubią czytać i tych, którzy jeszcze tego nie wiedzą

Szkoła Podstawowa nr 2 w Siewierzu znalazła się w gronie placówek oświatowych, które otrzymały dofinansowanie w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025. Dzięki rządowemu wsparciu szkoła wzbogaci księgozbiór swojej biblioteki i zaopatrzy ją w nowoczesne elementy wyposażenia

JUSTYNA KUBICKA

Program realizowany jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, we współpracy z Biblioteką Narodową, Instytutem Książki, Narodowym Centrum Kultury oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej. Łącznie siewierska placówka otrzymała 4.000 złotych dofinansowania, a dodatkowy 1.000 złotych jako wkład własny zapewniła Gmina Siewierz. „Nowe książki zwiększają atrakcyjność naszego księgozbioru i są zachętą do częstszego sięgania po literaturę. Cieszę się, że w Szkole Podstawowej nr 2 planowany jest zakup tytułów, które zainteresują dzieci i młodzież, a tym samym pomogą w rozwijaniu nawyków czytelniczych, tak cennych w dzisiejszym świecie” – mówi Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz Dariusz Waluszczyk.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 to strategiczna inicjatywa rządu, mająca na celu wzbogacenie zasobu wolumentów dostępnych w szkołach i bibliotekach i promowanie nawyku czytania interesujących książek wśród dzieci i młodzieży. Program kończy się w bieżącym roku. Jego głównymi priorytetami były zarówno inwestycje w infrastrukturę bibliotek, zakup nowości wydawniczych do placówek wychowania przedszkolnego, bibliotek szkolnych i pedagogicznych jak i działania promujące czytelnictwo w całym kraju.

Każda nowa książka to nie tylko wzbogacenie biblioteki, ale także otwarcie kolejnych drzwi do świata wyobraźni, wiedzy i inspiracji. Jest to inwestycja w młode pokolenie. Jak pokazuje przykład uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Siewierzu, bardzo chętnie sięgają oni po literaturę, gdy tylko stworzy się im ku temu odpowiednie warunki.



KURIER SIEWIERSKI

Biuletyn Informacyjny Miasta i Gminy Siewierz

Ukazuje się od 2002 roku

Wersja elektroniczna na stronie internetowej www.siewierz.pl

CZERWIEC 2025 / NR 6 (192) 2025 / ISSN 1897-9807 Nakład: 4.500 egz.

Wydawca Urząd Miasta i Gminy Siewierz

ul. Żwirki i Wigury 16, 42-470 Siewierz

REGON 276258227, NIP 625 245 74 81

tel.: +48 32 64 99 400, e-mail: siewierz@siewierz.pl

Redaktor naczelny Tomasz Dariusz Michałek

Zespół redakcyjny Łukasz Jurczyński, Justyna Kubicka,

Paulina Skowrońska

tel.: +48 32 64 99 482, e-mail: kurier@siewierz.pl

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład

Kebeth Studio

ul. Hagera 41, 41-800 Zabrze

www.kebeth-studio.com.pl

Zdjęcie na okładce: Łukasz Jurczyński

Druk Drukarnia Tolek sp z o.o.

ul. Żwirki i Wigury 1, 43-190 Mikołów

tel.: +48 32 326 20 90, e-mail: tolek@tolek.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian i skracania otrzymanych materiałów i korespondencji.

REDAKCJA I WYDAWCA NIE ODPOWIADAJĄ ZA TREŚĆ DOSTARCZONYCH OGŁOSZEŃ.

Połamali sobie język główkując nad łamigłówkami

„Żwawy wyżeł w piżamie w niżu tarzał się w chrzanie. Podczas wyżu w Paryżu, chyżo tarzał się w ryżu”. To tylko krótki fragment jednego z wierszy dla dzieci napisanych przez Urszulę Kozłowską, poetkę, która była mistrzynią w posługiwaniu się wieloznacznością rozmaitych wyrazów i finezyjnym tworzeniu skomplikowanych gier słownych

PAULINA SKOWROŃSKA

W ostatni wtorek maja w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Siewierzu od poetyckich łamigłówek mogła rozboleć głowa. Gminny Konkurs „Językowe potyczki z wierszami Urszuli Kozłowskiej” miał wszystko, co powinien mieć dobry literacki turniej: dynamikę, łamigłówki i mnóstwo śmiechu. Do rywalizacji stanęły trzysobowe drużyny reprezentujące wszystkie szkoły podstawowe z naszej gminy. Uczniowie znający poezję Kozłowskiej mierzyli się z rymami, chochlikami, zapamiętywaniem skomplikowanych i misternie skonstruowanych fraz i zadaniami, które wymagały refleksu i dużej kreatywności.

Poezja Urszuli Kozłowskiej, współczesnej autorki, która wyjątkowo lubiła bawić się homonimami, homofonami i homografami jest absolutnie nieprzewidywalna. Pisząc o rzeczach prostych, potrafiła wywrócić znaczenie słów na drugą stronę. Czytając jej wiersze dzieci mogą uświadomić sobie, że „zamek” może być zarówno na wzgórzu, jak również w drzwiach, czy też w spodniach. W tym ostatnim przypadku przybierając formę błyskawiczną. Zadaniem uczestników konkursu było wytropienie, uzupełnienie i rozwinięcie wszelkich wieloznaczności i językowych niuansów. Punkty można było zdobyć za otwartą głowę, spryt i refleks. Zamiast nudnej akademii z recytowanymi wierszami, organizatorzy przygotowali dla młodych miłośników poezji prawdziwy literacki tor przeszkód. Pokonując go wszyscy rywalizujący mogli zmierzyć się z poetyckim językiem, który potrafi być niezwykle giętki. Posługiwanie się nim z wyobraźnią może prowadzić do skojarzeń niosących ze sobą nieoczywisty przekaz.

W czasie konkursu dzieci obejrzały również prezentację o głównej bohaterce tego wydarzenia, czyli o Urszuli Ko-



złowskiej, która pozostawiła po sobie wiersze wyjątkowo przemawiające do młodych czytelników. Nie trzeba było opowiadać o edukacyjnych wartościach, które niesie ta poezja, bowiem wiersze utalentowanej poetki znakomicie bronią się same. Dzieci słuchały, odczytywały najbardziej skomplikowane fragmenty na głos, bawiły się i śmiały. Konkurs był znakomitą przykładem tego, że nauka języka polskiego może być lekka, łatwa i przyjemna.

Ważna była uważność, a o zwycięstwie zdecydował języczek u wagi. Oto wyniki konkursu:

- 1 miejsce** – SP nr 2 w Siewierzu: Liliana Fortuna, Julia Wylon i Aleksander Zygmunt
- 2 miejsce** – SP nr 1 im. Księstwa Siewierskiego: Wiktoria Gawron, Adam Miśkiewicz i Jan Miśkiewicz
- 3 miejsce** – ZSP w Żeliszawicach: Liliana Biernacka, Zuzanna Gruszka i Hanna Machura
- 4 miejsce** – SP w Brudzowicach: Hubert Filipczyk, Jakub Ostrowski i Filip Torbus
- 5 miejsce** – ZSP w Wojkowicach Kościelnych: Małgorzata Bubel, Antoni Koba i Anastazja Kozłowska

W finałowej części wydarzenia do wspólnej zabawy dołączyli także dorośli. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Siewierz Marta Szymiec wraz z nauczycielami i dziećmi spróbowała swoich sił w językowych łamańcach. Okazało się, że nawet najbardziej wprawieni w posługiwaniu się słowem dorośli potrafią się nieźle pogubić, gdy wchodzi w świat figlarnej poezji skonstruowanej z piętrzących się wieloznaczności. Ale właśnie o to w tym konkursie chodziło, żeby potraktować nasz ojczysty język z kreatywnością lekkością i humorem.



Pracownia muzyczna na miarę naszych czasów

W murach Szkoły Podstawowej nr 1 im. Księstwa Siewierskiego powstało zupełnie nowa przestrzeń, w której młodzi muzycy i wokaliści mogą odkrywać oraz rozwijać swoje talenty. To tutaj mogą postawić pierwsze kroki na drodze do spełnienia marzeń o karierze na wielkich estradach. Nowo otwartą pracownię muzyczną można porównać do dobrze skomponowanego utworu. Jest harmonijna, inspirowana i po prostu piękna

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

Przez wiele tygodni w szkole trwały intensywne prace remontowe i wykończeniowe. Ich efektem jest sala, która dziś zapiera dech w piersiach. Utrzymana w eleganckich, czarno-szarych barwach przełamanych fioletowym oświetleniem. Już na pierwszy rzut oka wywołuje wrażenie przebywania w profesjonalnym studio nagraniowym lub małej sali koncertowej. I nie jest to złudzenie, bo właśnie taką funkcję ma pełnić.

Sercem pracowni jest podświetlana scena z pełnym wyposażeniem instrumentalnym: od perkusji, przez gitary, syntezatory, keyboardy, aż po fortepian i mikrofony. Nie zabrakło profesjonalnego nagłośnienia i oświetlenia scenicznego, a za tło służy imponująca fototapeta, która dopełnia artystycznego klimatu. To miejsce, które aż prosi się o pierwszą próbę, premierowe nagranie szkolnego zespołu i emocje zapisane w dźwiękach. Nowa sala jest także miejscem, w któ-

rym można zgłębiać tajniki muzycznej wiedzy. Wszystko tu jest przemyślane i stworzone z myślą o komforcie oraz wszechstronnym rozwoju utalentowanych uczniów. Od rytmiki, przez teorię muzyki, aż po analizę utworów, dzięki interaktywnemu monitorowi multimedialnemu, możliwości dydaktyczne tej przestrzeni są bardzo szerokie.

Tym co czyni tę salę naprawdę wyjątkową jest jej podwójne oblicze. Z jednej strony, jest to scena dla młodych artystów, a z drugiej studio nagrań. Dzięki nowoczesnemu sprzętowi i odpowiedniej akustyce uczniowie mogą tu realizować nagrania własnych piosenek, podcastów czy wszelkiego rodzaju ścieżek dźwiękowych. W takim miejscu ograniczeniem jest tylko twórczy potencjał i wyobraźnia. Nowa pracownia muzyczna jest żywym dowodem na to jak współczesna szkoła może wychodzić naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom uczniów. Ostateczny efekt jest naprawdę imponujący i godny podziwu.

Rok szkolny 2024/25 do historii przechodzi

Zakończony rok szkolny był okresem intensywnej pracy, rozwoju i wielu pozytywnych zmian w placówkach oświatowych w gminie Siewierz. Dzięki zaangażowaniu uczniów, nauczycieli, dyrektorów szkół, rodziców oraz wsparciu władz samorządowych zrealizowane zostały liczne projekty i działania, które miały na celu podniesienie jakości kształcenia oraz stworzenie jeszcze lepszych warunków do nauki i rozwoju dzieci i młodzieży

RN

Jednym z ważniejszych przedsięwzięć był udział szkół w Narodowym Programie Rozwoju Czytelnictwa, który umożliwił zakup nowości wydawniczych i promowanie czytelnictwa wśród uczniów. W ramach programu wsparcie finansowe w łącznej kwocie 28 tysięcy złotych otrzymały trzy szkoły: Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Księstwa Siewierskiego w Siewierzu, Szkoła Podstawowa Nr 2 w Siewierzu i Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wojkowicach Kościelnych.

Z początkiem września 2024 roku rozpoczęto realizację dwuletniego projektu pod nazwą: „Wsparcie kształcenia ogólnego w szkołach podstawowych gminy Siewierz”, którego celem jest objęcie opieką uczniów ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi, podnoszenie kompetencji nauczycieli oraz doposażenie szkół w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Projekt o łącznej wartości ponad 1,1 mln złotych realizowany jest w pięciu placówkach: Szkołach Podstawowych nr 1 i nr 2 w Siewierzu, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wojkowicach Kościelnych, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Żelisławicach i Szkole Podstawowej w Brudzowicach. Aż 95% środków na sfinansowanie tego projektu pochodzi ze źródeł zewnętrznych. Czerwiec przyniósł również dobre wiadomości dla Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Żelisławicach, która otrzymała dofinansowanie w wysokości ponad 67 tysięcy złotych na utworzenie nowoczesnej pracowni ekologicznej w ramach konkursu: „Ekopracownia”.

Rok szkolny 2024/2025 zakończyło łącznie 1.114 uczniów uczęszczających do szkół podstawowych znajdujących się na terenie gminy Siewierz, w tym 108 absolwentów klas ósmych. Największą szkołą w gminie pozostała Szkoła Podstawowa Nr 1 w Siewierzu, do której uczęszczało 476 uczniów, a najmniejszą jest Szkoła Podstawowa w Brudzowicach z liczbą 96 uczniów. Przedszkola publiczne i oddziały przedszkolne opiekowały się łącznie 435 dziećmi.

Z dumą odnotowano również sukcesy uczniów w konkursach przedmiotowych. Tytuł laureata wojewódzkich konkursów przedmiotowych zdobyli: Klaudia Cembala ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Siewierzu w dziedzinie matematyki, Mateusz Czapla z Szkoły Podstawowej nr 1 w Siewierzu

w konkursie chemicznym, Julia Mrozik z tej samej szkoły w konkursie z języka polskiego oraz Wiktoria Trzcionka w konkursie geograficznym.

W roku szkolnym 2024/2025 w placówkach edukacyjnych gminy Siewierz pracowało łącznie 213 nauczycieli oraz 126 pracowników administracji i obsługi, którzy każdego dnia dbali o jak najlepsze warunki nauki, opieki i bezpieczeństwa naszych dzieci i młodzieży. W nowym roku szkolnym 2025/2026 do klas pierwszych szkół podstawowych planuje się przyjęcie 122 uczniów.



Grupa wyróżniających się uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Siewierzu

Z okazji zakończenia roku szkolnego swoje podziękowania postanowił przekazać Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz Dariusz Waluszczyk: „Serdeczne dziękuję wszystkim zaangażowanym z siewierską oświatą za ten czas pełen wyzwań, pracy, zaangażowania i codziennych starań. To dzięki wam szkoła była miejscem zdobywania wiedzy, ale także wzajemnego wsparcia, inspiracji i rozwoju. Dziękuję uczniom za wytrwałość, ciekawość świata i otwartość na nowe doświadczenia. Dziękuję nauczycielom i wychowawcom za poświęcenie, pasję i codzienną troskę o rozwój młodych umysłów. Dziękuję rodzicom za współpracę, zaufanie i wsparcie w procesie edukacji. Dziękuję wszystkim pracownikom szkół za to, że stworzyliście przestrzeń przyjazną i bezpieczną dla całej społeczności. Życzę wszystkim słonecznych, beztroskich i bezpiecznych wakacji. Niech ten letni czas będzie okazją do odpoczynku, nabrania nowych sił, rozwijania zamiłowań i cieszenia się każdą chwilą w towarzystwie rodziny i przyjaciół.”



Festynowy zawrót głowy

Końcówka maja i cały czerwiec to wyjątkowy czas, pełen słońca, śmiechu i dziecięcej radości. To okres, w którym uczniowie z niecierpliwością odliczają dni do wakacji, a lokalne społeczności spotykają się, by wspólnie świętować i dobrze się bawić. W tym roku również emocji nie brakowało, pełno było kolorowych wydarzeń, rodzinnych pikników i integracyjnych festynów. Oto jak wyglądały te radosne dni w naszej gminie

JUSTYNA KUBICKA

Piknik Rodzinny z ZSP w Żelisławicach

Sezon festynowy rozpoczął się barwnie i radośnie w Żelisławicach. 24 maja odbył się tam Piknik Rodzinny zorganizowany przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Żelisławicach, który zgromadził wiele rodzin. Na scenie zaprezentowali się uczniowie ZSP w Żelisławicach i uczestnicy programu LOWE. Emocji dostarczyły zawody sportowe z nagrodami, a dzieci chętnie korzystały z kolorowych warkoczek, tatuaży i dmuchańców. Przejażdżki konne oraz pokaz samochodów i sprzętu OSP Żelisławice cieszyły się również dużym zainteresowaniem. Wszystko odbyło się w serdecznej, rodzinnej atmosferze. Jak podkreślił Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz Dariusz Waluszczyk: „To było wyjątkowe wydarzenie, pełne radości i uśmiechów dzieci. Pokazało ono, jak silna i zgrana jest lokalna społeczność w Żelisławicach.”

Piknik Integracyjny w Wojkowicach Kościelnych

Kolejne barwne wydarzenie miało miejsce 30 maja na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wojkowicach Kościelnych. Piknik Integracyjny rozpoczął się o godzinie 16:00 i od pierwszych chwil tętnił radością. W programie znalazły się występy artystyczne uczniów, swojskie przysmaki, dmuchańce, balony, wata cukrowa, malowanie twarzy i rozmaite zajęcia pokazowe. Wyjątkową atrakcją

był barwny Festiwal Kolorów i specjalna ramka do zdjęć, z którą chętnie robiono sobie wesołe fotografie. Organizatorzy: Rada Rodziców, Dyrekcja, Nauczyciele oraz Uczniowie zgodnie podkreślali: „Wasza obecność i uśmiechy sprawiły, że ten dzień był pełen pozytywnej energii, radości i niezapomnianych chwil.”

Dzień Dziecka w Brudzowicach

Z kolei 31 maja w sołectwie Brudzowice świętowano Dzień Dziecka z prawdziwym rozmachem. Pogoda dopisała, a uśmiechy dzieci mówiły same za siebie. Na najmłodszych czekały liczne atrakcje: zabawy, konkursy i niespodzianki. Wśród emocji nie zabrakło też sportowej rywalizacji. Rozegrano mecz, który dostarczył wielu wrażeń zarówno młodym zawodnikom, jak i gorąco ich dopingującym dorosłym kibicom. Było kolorowo, głośno i z sercem. Tak wyglądał ten wyjątkowy dzień w Brudzowicach.

Festyn Rodzinny w siewierskim przedszkolu

Nieco ponad tydzień później, 6 czerwca o godzinie 16:00 festynowe szaleństwo ogarnęło Siewierz. Tego dnia bohaterami byli przedszkolacy i ich rodzice, na scenie zaprezentowały się dzieci i ich opiekunowie. Mogliśmy też podziwiać niesamowity talent zaproszonych mażorettek. Dmuchane zamki, malowanie twarzy, tatuaże brokatowe, kolorowe warkoczki, animacje, loteria fantowa i kiermasz ciast to tylko część atrakcji w bogatym

programie przygotowanym na ten dzień. Nie zabrakło też kulinarnych przyjemności: burgery, popcorn, wata cukrowa, lody i aromatyczny grill. Furorę zrobiło piana party.

Festyn w SP 1 w Siewierzu

Kolejnym festynowym przystankiem był 13 czerwca. Tym razem świętowali nieco starsi, bo uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Księstwa Siewierskiego. Tego dnia dzieci i młodzież z klas I-VIII mieli okazję zaprezentować swoje talenty na scenie podczas przygotowanych wcześniej występów artystycznych. Na szkolnym boisku i placu czekało mnóstwo atrakcji: dmuchańce, malowanie twarzy, kolorowe warkoczki, tatuaże i zawody sportowe, w tym rozgrywki w koszykówkę, siatkówkę, piłkę nożną, a także popularną wśród dzieci konkurencję hobby horse. Na odwiedzających czekały także pyszne domowe wypieki przygotowane przez rodziców uczniów. Był to radosny integracyjny piknik pełen dobrej energii i zabawy.

Czerwcowe i majowe festyny w gminie Siewierz to okazja do zabawy oraz czas budowania relacji, wspólnego świętowania i wzmacniania lokalnej tożsamości. Wspaniale jest widzieć, jak dzieci, młodzież, rodzice i dziadkowie spędzają razem niezapomniane chwile. A przed nami jeszcze całe lato, więc na jakim festynie widzimy się następnym razem?

70 lat kultywowowania tradycji ludowej

Tego popołudnia w Leśniakach wszystko wirowało wraz z kolorowymi strojami jubilatek. Spontaniczne tańce pod sceną, śpiewy unoszące się znad stołów, zapach swojskiego chleba ze smalcem i atmosfera wspólnego świętowania, tak właśnie 25 maja 2025 roku celebrowano 70-lecie Koła Gospodyń Wiejskich Leśniaki

JUSTYNA KUBICKA

Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem przez Starostę Będzińskiego Sebastiana Szaleńca i Burmistrza Miasta i Gminy Siewierz Dariusza Waluszczyka. Oficjalne obchody otworzył uroczysty korowód, który w rytm Orkiestry Dętej OSP Żeliszawice z pocztami sztandarowymi i uśmiechniętymi gospodyniami w ludowych strojach dotarł pod scenę. Tam serdecznymi słowami wszystkich przybyłych powitała pani Stanisława Myrta, przewodnicząca koła.

O godzinie 15:30 odbyła się Msza Święta polowa, celebrowana przez ks. Zbigniewa Słowikowskiego, proboszcza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Żeliszawicach. Po mszy przyszła pora na wspomnienia. Olga Myrta i Zofia Machura przedstawiły rys historyczny działalności koła, przypominając o jego początkach, wyzwaniach i sukcesach. Wzruszające chwile przeplatały się z podziękowaniami. Członkinie KGW Leśniaki wręczyły statuetki i dyplomy osobom i instytucjom, które wspierają ich działalność. Szczególnym momentem było wystąpienie Burmistrza Miasta i Gminy Siewierz Dariusza Waluszczyka, który ogłosił, że na jego wniosek Koło Gospodyń Wiejskich Leśniaki zostało uhonorowane Nagrodą Okolicznościową Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Scena rozbrzmiewała muzyką już od wczesnych godzin popołudniowych. Jako pierwsze zaprezentowały się gospodynie z KGW w Podwarpiu, a następnie kolejne zespoły: KGW z Nowej Wioski, „Siewierzanie”, KGW Gołuchowice, wokalny zespół „Niezapominajki”, KGW Żeliszawice i ponownie Orkiestra Dęta OSP Żeliszawice. Każdy występ niósł ze sobą kolejną porcję energii i lokalnego kolorytu. Kolejnym punktem programu były tańce przy muzyce Kapeli Regionalnej „Mierzęcice”. Na scenie pojawiła się także folkowa grupa „Janicek”, która zaprezentowała żywiołowe utwory inspirowane muzyką góralską, bałkańską i klezmerską. Noc zwieńczyła pełna radości i tańca zabawa z zespołem „Jura Band”.

Jubileusz 70-lecia KGW Leśniaki był świętem tej organizacji i dowodem na to, że tradycja, wspólne zamięłowania potrafią łączyć pokolenia. Jak powiedziała podczas wydarzenia Stanisława Myrta: „Dużo się nauczyliśmy od naszych mam, od naszych babć, a teraz my tę wiedzę przekazujemy dalej.” Z Leśniaków popłynęło tego dnia ważne przesłanie: warto pielegnować lokalną tożsamość, dzielić się tym, co najlepsze i po prostu być razem.





Gospodynie z Gołuchowic

Kontynuujemy prezentację kół gospodyń wiejskich działających w naszej gminie. Przyszedł czas na przedstawienie stosunkowo młodej, gdyż działającej od zaledwie 15 lat organizacji

PAULINA SKOWROŃSKA

Bywa tak, że w jednej chwili spotykają się odpowiedni ludzie w odpowiednim miejscu i od razu wiadomo, że coś dobrego z tego wyniknie. Tak właśnie było we wrześniu 2010 roku. Dzięki grupie kobiet i ich wspólnej inicjatywie powstało Koło Gospodyń Wiejskich w Gołuchowicach, które do dziś jest ważnym ogniwem lokalnej społeczności.

Pomysł narodził się we współpracy z ówczesnym sołtysiem Antonim Kocotem i dyrektorem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki Henrykiem Wysockim. Na pierwszym spotkaniu pojawiły się 24 panie. Z ich grona wybrano przewodniczącą – Halinę Kocot, która przez kilkanaście lat prowadziła koło z energią, wytrwałością i sercem.

Od samego początku KGW w Gołuchowicach działało bardzo dynamicznie i aktywnie, zarówno na rzecz swojej miejscowości, jak i całej gminy. Panie z łatwością połączyły tradycję z nowoczesnością. Uczestniczyły w wydarzeniach religijnych, dożynkach, festynach, jubileuszach i odpustach. Były wszędzie tam, gdzie potrzebne było wsparcie, dobre słowo, uśmiech, a także... kawałek smacznego ciasta z domowego wypieku.

Ich stroje: ciemne spódnice z kolorowymi kwiatami, białe bluzki z zapaską wykończoną gipiurą i czerwone korale szybko stały się ich znakiem rozpoznawczym. Po raz pierwszy przywdziały je 1 maja 2011 roku podczas uroczystego nabożeństwa w kaplicy w Gołuchowicach. Od tamtej pory towarzyszą im podczas niemal każdego występu i uroczystości.

Członkinie koła reprezentowały Gołuchowice między innymi na Przeglądzie Zespołów Ludowych „Złoty Kłos” w Ze-

brzydowicach, Folkloriadzie Jurajskiej w Żarkach Letnisko czy Świętojańskim Festiwalu Pieśni i Przyśpiewek w Preczowie. W 2023 roku brały udział w przeglądzie „Ziemia Siewierska” oraz w Konkursie Pieśni i Przyśpiewek Złotnych w Żeliszławicach. Ich zamięlowanie do śpiewu i występów idzie w parze z autentycznością i skromnością.

Gołuchowiczanki nie skupiają się tylko na śpiewaniu i występach scenicznych. Wspólnie przygotowują również wypieki i inne domowe specjały, tworzą rękodzieło, które prezentują podczas lokalnych imprez, między innymi w czasie pierwszego Jarmarku Wielkanocnego w Siewierzu w 2016 roku. Dzielą się również swoim doświadczeniem z młodszym pokoleniem, prowadzą warsztaty tworzenia palm wielkanocnych, czy też misternie wykonanych kwiatów z bibuły.

W swojej historii Koło Gospodyń Wiejskich w Gołuchowicach doczekało się wielu wyróżnień. Jego członkinie zdobyły II miejsce za najpiękniejszy wieniec dożynkowy w 2011 roku, zostały nagrodzone przez Starostę Będzińskiego w 2020 roku, a trzy lata później przez Burmistrza Miasta i Gminy Siewierz nagrodą „Magnum Meritum Pro Regionis Et Urbis Sevioris”.

Od stycznia 2023 roku funkcję przewodniczącej pełni Teresa Kalarus. Pod jej opieką koło kontynuuje działalność zgodnie z pierwotnie przyjętymi założeniami. Pielęguje to, co wspólne, działa z myślą o przyszłości i nie boi się nowych wyzwań. Potwierdzeniem tego jest wpisanie organizacji do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, co miało miejsce w marcu 2024 roku.



Pierwsza pomoc i bezpieczne lato

23 czerwca 2025 roku w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Leona Korusiewicza w Siewierzu odbyło się spotkanie profilaktyczne dla seniorów: „Pierwsza pomoc – pomogę, bo mogę” połączone z kampanią informacyjną Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Dąbrowie Górniczej pod hasłem: „Łap słońce z głową”

PAULINA PETEREK

W czasie warsztatów przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej z Siewierza na czele z druhami Michałem Gruszką szczegółowo omówili zasady udzielania pierwszej pomocy. Spotkanie składało się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Podczas wykładu i prezentacji seniorzy mieli okazję dowiedzieć się jak należy postępować w takich przypadkach jak: zawał serca, omdlenie oraz jakie kroki należy podjąć w oczekiwaniu na przyjazd karetki pogotowia ratunkowego. Teoria jest ważna, jednak wyłącznie w połączeniu z praktyką. Dlatego podczas zajęć nie zabrakło ćwiczeń z układania poszkodowanego w pozycji bezpiecznej i postępowania przy nagłym zatrzymaniu krążenia, co jest kluczowe w przypadku działań ratowniczych. Seniorzy zapoznali się także z działaniem i obsługą automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED), który coraz częściej można spotkać w miejscach publicznych, a jego użycie niejednokrotnie decyduje o życiu i śmierci. Następnie z dużą uwagą wsłuchiwali się w słowa druha Michała Gruszki, który udzielił im wielu cennych wskazówek pomocnych w sytuacjach zagrożenia życia

lub zdrowia dotyczących między innymi umiejętności zapewnienia nad stresem, aby móc skutecznie udzielić pomocy.

Drugą część spotkania poprowadziła Marta Papierak z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Dąbrowie Górniczej. Podczas prelekcji seniorzy dowiedzieli się jak bezpiecznie korzystać ze słońca i chronić się przed czerniakami. Nauczyli się także samobadania skóry i oceny wyglądu znamion, które należy skonsultować z lekarzem. Spośród złotych zasad ochrony skóry prowadząca szczególną uwagę zwróciła seniorom na: przebywanie w cieniu, zwłaszcza w godzinach od 10.00 do 14.00, odpowiedni ubiór osłaniający skórę przed słońcem, stosowanie kremów z filtrem UV i pamiętanie o nakryciu głowy.

Spotkanie pozwoliło seniorom odświeżyć wiedzę i umiejętności potrzebne do udzielania pomocy w nagłych wypadkach oraz zwiększyło ich świadomość na temat bezpiecznego korzystania z promieni słonecznych, zwłaszcza w okresie letnim.



Zakończenie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Nie żegnają się, tylko mówią: „Do zobaczenia jesienią”. Zakończył się rok akademicki 2024/2025 Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Siewierzu

PAULINA SKOWROŃSKA



Dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Siewierzu zakończył się właśnie kolejny rok akademicki – intensywny, pełen wyzwań, ale i przynoszący ogrom satysfakcji. Uroczyste podsumowanie odbyło się w wyjątkowej atmosferze, przy śpiewie ptaków, urokliwej scenerii i, co najważniejsze, w gronie ludzi, których połączyło zamiłowanie do nauki, kultury i wspólnego działania.

Spotkanie miało charakter nie tyle pożegnania, co podsumowania całorocznej aktywności uczestników UTW. Wśród licznych występów nie mogło zabraknąć artystycznych akcentów. Grupa taneczna Wokader oczarowała publiczność swoją energią, precyzją wykonania i radością płynącą z tańca. Tuż po niej na scenie zaprezentował się zespół wokalny Lady Vox. Znane melodie w ich wykonaniu rozbrzmiewały wśród drzew i zachęcały do wspólnego śpiewu.

Miniony rok akademicki był dla słuchaczy UTW wyjątkowo bogaty w wydarzenia i inicjatywy. Regularne wykłady, warsztaty tematyczne, zajęcia ruchowe i artystyczne – to tylko część oferty, z której chętnie korzystali uczestnicy. UTW



w Siewierzu to miejsce, w którym można zdobywać nową wiedzę, rozwijać relacje społeczne, kreatywność i otwartość na nowe doświadczenia.

Szczególne miejsce w tegorocznym kalendarzu zajęły międzynarodowe projekty, realizowane w ramach programu Erasmus+. Słuchacze mieli okazję wziąć udział w zagranicznych wyjazdach edukacyjnych, spotkaniach partnerskich i wymianie doświadczeń z seniorami z innych krajów europejskich. Były to momenty niezwykle cenne, poszerzające horyzonty, ale też budujące poczucie wspólnoty ponad granicami i inspirujące do dalszego działania.

Zakończenie roku akademickiego z udziałem seniorów zwieńczyło wspólne biesiadowanie przy poczęstunku przygotowanym specjalnie dla uczestników. Ta nieformalna część była doskonałą okazją do indywidualnych podsumowań i snucia planów na przyszłość, a tych jak się okazało jest naprawdę wiele, dlatego też nikt się z nikim nie żegnał, tylko wszyscy mówili: „Do zobaczenia jesienią!”.

Trzeci wiek – ósmy bieg

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Siewierzu działa nieprzerwanie od 13 lat, a jego energia zdaje się z każdym rokiem tylko rosnąć. To miejsce spotkań, nauki, pasji i przyjaźni dla wielu seniorów z naszej gminy. O codziennym życiu UTW, wyzwaniach, wzruszeniach i planach na przyszłość rozmawiamy z Barbarą Totoń – prezeską stowarzyszenia, która zaraża energią i udowadnia, że wiek to tylko liczba

PAULINA SKOWROŃSKA

Została Pani prezeską Uniwersytetu Trzeciego Wieku w konkretnym momencie jego historii. Co sprawiło, że zdecydowała się Pani podjąć to wyzwanie?

Zacząłem się od powrotu do Siewierza po 45 latach: Mieszkalam 30 lat w Tarnowskich Górach i 15 w Katowicach. Wróciliśmy z mężem na „stare śmieci”. Poczułam się tak, jakbym zaczęła życie na nowo! Może istnieje coś takiego, jak magia miejsca – „Genius loci!”. Był rok 2012. Zachwyciłam się powstającym wtedy Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Pierwsze Gaudeamus odśpiewaliśmy dokładnie 50 lat od mojego Gaudeamus na Uniwersytecie Śląskim. Było wzruszenie! Włączyłam się do pracy od pierwszych organizacyjnych dni. Najpierw byłam Liderem Sekcji Komputerowej, po dwóch latach zostałam przewodniczącą Komisji Organizacyjnej oraz członkiem Rady Programowej. Po dziesięciu latach, 2 listopada 2022 roku zostałam wybrana przez Walne Zgromadzenie Członków UTW na prezesa. Zdecydowałam się, bo wiedziałam, jak to zrobić. W przyspieszonym tempie zaczęło przybywać studentów, pomysłów, inwencji, chęci do roboty. Obecnie stanowimy silną grupę – 303 studentów-seniorów.

Co najbardziej zaskoczyło Panią, gdy weszła Pani „do środka” UTW, nie jako uczestniczka, a jako osoba kierująca całym stowarzyszeniem?

W kilka dni po wyborach zrobiliśmy burzę mózgów. Zaskoczenie? Przyszło 40 osób! Z gotowym planem działa-

nia na cały rok! Chętnych do pracy! Pełnych energii! Myślę, że nie należy ustanawiać władzy. Władzą trzeba się podzielić z tymi, którzy mają świetne pomysły i otwarte głowy.

UTW w Siewierzu to dziś potężna machina: 32 sekcje, wyjazdy, projekty... Gdzie tkwi tajemnica takiego rozmachu i ciągłej energii?

Tak, stanowimy potężną machinę! Działamy jak perpetuum mobile pierwszego rodzaju! Stąd przyciąganie nowych słuchaczy i rodzenie się nowych pomysłów. Ostatnio powstała nowa sekcja, zgodnie z duchem czasu i potrzebami jest to Sekcja IT. Działamy według myśli-sentencji zapamiętanej z wykładu wybitnego reżysera Krzysztofa Zanussiego: „Zawsze należy przynajmniej spróbować. Masz dwie godziny, czy tydzień, to możesz się nauczyć”.

Czego o seniorach nauczyła się Pani przez te lata? Jakie stereotypy najczęściej okazują się nieprawdziwe?

Sama jestem seniorką, jedną z najstarszych. Uczymy się nawzajem. Wspieramy się. To nam dał uniwersytet. Uniwersytety Trzeciego Wieku to fenomen naszych czasów. Sama byłam zaskoczona sobą. Musiałam przygotowywać wystąpienia publiczne: wchodzić na scenę, mówić do ludzi, tworzyć i wygłaszać laudacje dla naszych gości. Często wtedy otrzymywałam serdeczności, uśmiechy, a nawet gromkie brawa. Nowość w moim życiu! Obserwuję również jak Liderzy Sekcji otworzyli się na nowe wyzwania.

Z jaką pasją opowiadają o swojej pracy i grupie swoich ludzi. Wprowadziliśmy zwyczaj, że na Zebraniu Sprawozdawczym każdy lider składa sprawozdanie. Są to wypowiedzi perfekcyjnie przygotowane i pięknie wygłoszone. Publiczne wystąpienie jest zawsze dużym wyzwaniem, ale uczymy się tego po siedemdziesiątce. A kto nam zabroni!

Sekcje są różnorodne, od języków obcych po rękodzieło, taniec czy najnowsze technologie. Czy zdarza się, że ktoś odkrywa w sobie pasję po siedemdziesiątce?

Jak na każdym uniwersytecie oprócz wykładów są również ćwiczenia. Pracujemy w 32 sekcjach. Możemy je podzielić na kilka grup. Sekcje artystyczne wnoszą nas na wyższy poziom kulturowy i duchowy. Sekcje naukowe dbają o nasz rozwój umysłowy, w myśl naszego przewodniego hasła: „Uczyć się, aby być”. Sekcje ruchowe utrzymują nas w dobrej formie fizycznej. Sekcje ekonomiczne sprawiają, że nie gubimy się w świecie liczb i rachunków. Lektoraty językowe – znajomość języków to obecnie podstawa rozwoju. Sekcje porządkowe – wiadomo, życie musi być uporządkowane. Czy zdarza się, że ktoś odkrywa pasję po siedemdziesiątce? Tak! My wszyscy jesteśmy tego przykładem.

Czym się różni dzisiejszy senior, aktywny, podróżujący, ciekawy świata, od tego sprzed kilkunastu lat?

Uniwersytety Trzeciego Wieku to fenomen jedyny w swoim rodzaju.

Podważa zasadę: „Wypada? Nie wypada!”. Kto kiedyś słyszał o potrzebach ludzi w starszym wieku? Do dziś pokutuje stereotyp osoby 60+, chustka na głowie lub moher, znoszona odzież i laseczka. A nam się wbrew wszystkiemu – chce! Czy to świat zwariował, czy my? Teraz zamarzyło nam się zdobywać świat! Toż to istne szaleństwo, ale jakże inspirujące. Ważny w naszym życiu jest rozdział: podróże. Podróżujemy po Polsce i świecie. To nasza pasja. Jeździmy po piękne przeżycia, rozszerzamy horyzonty i podziwiamy urodę świata.

UTW uczestniczy w programach Erasmus+. Jak to wygląda w praktyce? Co dają takie międzynarodowe spotkania naszym seniorom i co zostaje w nich po powrocie do Siewierza?

Erasmus to jest zdobywanie wiedzy, ale również nagroda. Kto by nie chciał uczyć się w pięknych miejscach w Europie, wśród zabytków, poznawać historię, doznawać smaków, przebywać z ciekawymi ludźmi? To dają nam fundusze europejskie. Zdobynamy Europę na własną miarę i możliwości. W ciągu 13 lat działalności zrealizowaliśmy 19 projektów. Wzięło w nich udział 171 studentów-seniorów. Mamy pięcioletnią akredytację udzieloną UTW Siewierz przez Fundusz Rozwoju Systemu Edukacji, która obowiązuje do 2027 roku. Byliśmy w różnych miejscach w Europie: Teneryfa, Peloponez, Sycylia, Kreta, Antalya, Madera, Granada, Ostrawa, Ołomuniec. Szkolenia są na bardzo wysokim poziomie, często prowadzone przez pracowników naukowych tamtejszych uniwersytetów, fachowców z różnych dziedzin nauki, sztuki, rzemiosła. Są to zawsze

szkolenia pod kątem wszechstronnego rozwoju seniora. Przed wyjazdem przygotowujemy się: uczymy się języka angielskiego oraz podstaw języka obowiązującego w kraju, do którego wyjeżdżamy, zdobywamy wiedzę na temat jego historii, kultury i obyczaj-



jów. W tym roku udział w projektach Erasmus+ bierze udział rekordowa liczba 52 osób.

Bycie prezeską tak dużej organizacji to spora odpowiedzialność.

To dla mnie wielki honor i duże wyzwanie! Myślę, że nie zawiodłam swoich wyborców. Deklaruję, że będę z całym siłą dbać o nasz uniwersytet i dobro studentów-seniorów.

Gdyby miała Pani opisać UTW jednym zdaniem, to jak ono by brzmiało?

Jednym zdaniem? „Jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy, jeszcze się spełnią nasze piękne dni, marzenia, plany!” Przytoczyłam słowa Wojciecha Młynarskiego, bo dobrze oddają naszą pasję i energię. To dobry obraz ludzi, którzy są w godnym wieku, ale dalej mają plany i pomysły na życie. Ważne jest obcowanie z kulturą wysoką, to nas ubogaca.

Jak był najbardziej wzruszający moment, który zapamięta Pani z działalności UTW?

Często się wzruszam! Jak tu nie ulec emocjom, kiedy spotkało mnie tyle dobra od Ludzi. Te lata w UTW Siewierz zaliczam do najlepszych w moim życiu. Patrząc na różne sytuacje, wydarzenia, kontakty, wyjazdy i to jak się do siebie odnosimy, myślę, że udało nam się zrealizować utopijną ideę: wszyscy się wspieramy i jesteśmy dla siebie dobrzy. To wielka wartość!

A jaki moment był po prostu zabawny? Bo pewnie i takie się zdarzają.

Wymienię kilka naj... Najpiękniejsze? Kawiarenka Literacko-Muzyczna Indeksik. Najbardziej zaskakujące? Kariera naszych zespołów artystycznych: SiewieŻaki, LadyVox, Wokader, Apogeu. Najmilsze? Nasze spotkania. Najsmaczniejsze?

Sekcja Kulinarna. Najśmieszniejsze? Było kilka momentów! Aktorzy z teatru Apogeu potrafią nas rozśmieszyć, ale również wzruszyć.

Jakie są marzenia Pani Prezes, nie tylko na kolejne lata działalności UTW, ale też na osobisty rozwój i przyszłość lokalnej społeczności seniorów?

Proszę mi życzyć, żeby nie wygasł zapal studentów-seniorów UTW Siewierz oraz mój!

Wspomnienia Siewierza sprzed lat

Wieczór 10 czerwca 2025 roku w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Leona Korusiewicza w Siewierzu upłynął pod znakiem wspomnień, opowieści i podziwiania starych fotografii, które jak zaczarowane okna otwierały się na dawne czasy. Już po raz drugi mieszkańcy, pasjonaci lokalnej historii i sympatycy biblioteki spotkali się, by wspólnie zanurzyć się w świat minionych lat podczas wydarzenia: „Jak to w Siewierzu dawniej bywało... - opowieści o miejscach, ludziach, zwyczajach i obrzędach.”

JUSTYNA KUBICKA

W kameralnej, serdecznej atmosferze, począwszy od godziny 17:00, uczestnicy spotkania dzielili się wspomnieniami, opowiadali rodzinne historie, wspólnie przeglądali albumy z pożółkłymi fotografiami i wsłuchiwali się w barwne opowieści o dawnym życiu w Siewierzu. Każde zdjęcie, każdy fragment opowieści budził emocje: od serdecznego śmiechu po nostalgiczne westchnienia.

Szczególnym punktem programu była prezentacja multimedialna przygotowana przez bibliotekarkę Jolanę Jakubczyk. Na ekranie pojawiły się obrazy starego Siewierza, ulic zmieniających nazwy, budynków, których dziś już nie ma, procesji do Ogrójca czy tradycyjnych koncertów orkiestry z okazji Nowego Roku. Pojawiły się także wspomnienia związane z zabawami w Domu Ludowym czy spacerami po Rejentowskich Górkach.

Nie zabrakło również lokalnych ciekawostek językowych i słownych potyczek, sprawdzających znajomość dawnej gwary siewierskiej, a także wspólnego śpiewania nostalgicznych przebojów minionych dekad. Całości dopełniały zgromadzone przez bibliotekę eksponaty, stare przedmioty codziennego użytku i materiały źródłowe, które wprowadzały uczestników w klimat dawnych czasów i nadawały spotkaniu wymiar podróży w przeszłość.

Warto przypomnieć, że pierwsze spotkanie z cyklu „Jak to w Siewierzu dawniej bywało...” odbyło się 24 kwietnia 2025 roku. Wówczas gościem specjalnym była Stanisława Myrta, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Leśniakach, która urzekła publiczność swoimi opowieściami o dawnych zwyczajach, tradycjach rodzinnych, obrzędach ludowych, strojach, odpustach, chrzcinach, ślubach i pogrzebach. Jej barwna narracja przeplatała się z występem Zespołu Śpiewaczego KGW Leśniaki. Zabrzmiały wtedy między innymi: „Chateczka”, „U jeziora zimna woda” i tradycyjna przyśpiewka weselna. Spotkanie, w którym uczestniczyła również artystka Lidia Zarembo, autorka wystawy obrazów stanowiącej ważny element dekoracyjny wydarzenia okazało się tak udane, że podjęto decyzję o kontynuowaniu tej wartościowej inicjatywy.

Druga edycja potwierdziła, jak silna jest potrzeba pielęgnowania lokalnej pamięci. „Bardzo się cieszę, że mogłam wziąć udział w tym spotkaniu. Popołudniowa pora była idealna, a dzięki ciekawym opowieściom i starym fotografiom mogłam lepiej poznać historię Siewierza, do którego niedawno się przeprowadziłam” – powiedziała jedna z uczestniczek. Spotkanie w siewierskiej bibliotece było lekcją historii i wzruszającą podróżą w czasie, przez wspomnienia i emocje z nimi związane. Umysłowiło wszystkim obecnym, jak ważne jest dzielenie się opowieściami, które budują tożsamość danego miejsca i łączą ludzi do niego przywiązanych.





Wywalczona parafia

W sercu Brudzowic słychać dziś dźwięk kościelnych dzwonów, ale nie zawsze tak było. W poprzednim numerze relacjonowaliśmy uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy, a w tym opisujemy, jak doszło do powstania parafii w tej niewielkiej, ale silnej duchem wsi. Jest to historia o wierze, odwadze i solidarności społecznej rozgrywająca się w mrocznych czasach PRL-u

PAULINA SKOWROŃSKA

Korzenie duchowej potrzeby

Choć Brudzowice mogą się poszczycić metryką sięgającą średniowiecza, to przez wieki nie posiadały własnego kościoła ani cmentarza. Mieszkańcy uczęszczali do kościoła i grzebali swoich zmarłych w Siewierzu, co wiązało się z wielkimi uciążliwościami, a tym samym utrudnieniem rozwijania własnej tożsamości religijnej. Po II wojnie światowej, w latach odbudowy i przemian społecznych, pojawiła się wśród brudzowiczów silna potrzeba stworzenia duchowego centrum w postaci własnego kościoła i cmentarza.

Pomysł ten dojrzał długo, a jego załączek zrodził się w domu Władysława Dudy, szanowanego gospodarza, przedwojennego sołtysa i człowieka głęboko wierzącego. To właśnie w jego domu zbierali się sąsiedzi. Politykowali, wspólnie się modlili, czytali gazety i „Żywoty Świętych” Piotra Skargi, słuchali muzyki z gramofonu i... snuli marzenia o kościele, który miał kiedyś stanąć na brudzowickiej ziemi. Marzenia nie mogły jednak zostać spełnione, ot tak. Komunistyczne władze Polski Ludowej z niechęcią patrzyły na wszelkie przejawy niezależności religijnej. Budowa nowych świątyń była zakazana lub skutecznie blokowana przez biurokrację, szantaż i represje. Choć Władysław Duda i jego rodzina pragnęli przeznaczyć część własnego gospodarstwa na cele sakralne, długo nie było sposobności ani możliwości prawnej, by to zrealizować.

Przełom przyszedł dopiero pod koniec lat 70., kiedy po krwawo stłumionych strajkach w Gdańsku nastąpiła zmiana władzy. Odejście Władysława Gomułki i objęcie funkcji I sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przez Edwarda Gierka stworzyło atmosferę niepewności w systemie. W lutym 1971 roku powołano w Brudzowicach Komitet Budowy Cmentarza, który uzyskał zgodę na jego lokalizację na dwóch działkach: rolnej i budowlanej wydzielonych z majątku Dudów, a będących już formalnie własnością braci Kocotów, Henryka i Emiliana. Na działce rolnej należącej do Henryka w 1971 roku powstał cmentarz. Nieoficjalnym celem było jednak coś więcej – powstanie parafii. I choć publicznie nie mówiono tego wprost, wszyscy wiedzieli, że cmentarz to dopiero początek.

Wkrótce potem doszło do wydarzeń, które wstrząsnęły całą miejscową społecznością. 16 lutego 1972 roku, pod pretekstem „nielegalnych prac budowlanych”, do Brudzowic wtargnęło czternaście wozów milicyjnych, cztery więźniarki, dźwigi, spychacze, a także straż pożarna i karetka pogotowia. Brutalna akcja rozbiórki tymczasowego baraku, przygotowywanego jako załączek przyszłego kościoła, przebiegała wśród krzyków, łez i modlitw. Użyto gazu łzawiącego, a opierające się kobiety siłą wywieziono poza wieś i porzucono w szczerym polu i okolicznych lasach.

To wydarzenie, które nie miało precedensu w regionie, odbiło się echem

w kościele. Relacjonowano je również w Radiu Wolna Europa. Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, skrytykował działania władz wobec brudzowickiej społeczności, widząc w nich dowód na opresyjność systemu i siłę ducha mieszkańców.

Zwycięstwo uporu i wiary

Nie zrezygnowano. Mimo represji, mimo inwigilacji, mimo strachu parafia została erygowana, a w czerwcu 1976 roku wydano zgodę na budowę kościoła. Zanim jednak to nastąpiło, liturgie odbywały się w kapliczce na Górcie, gdzie ksiądz Roman Bąbski w 1971 roku pobłogosławił pierwszy ślub. Dla społeczności Brudzowic był to moment duchowego przełomu. Dodajmy, że po uzyskaniu pozwolenia na budowę, co miało miejsce w 1977 roku, kościół stanął na działce budowlanej należącej do Emiliana Kocota. Własny cmentarz, kościół i parafia nie były już marzeniem, lecz rzeczywistością wywalczoną nie protestami, lecz wiarą, determinacją i cichą solidarnością.

Parafia, która stała się symbolem

Dziś parafia w Brudzowicach to nie tylko wspólnota religijna, to pomnik historii lokalnej, i świadectwo tego, że nawet w najbardziej niesprzyjających czasach można ocalić swoją tożsamość. To historia, którą warto opowiadać młodszemu pokoleniu, bo nie powstała w wyniku dekretu, czy też odgórnej decyzji, ale w efekcie ludzkiej ofiarności i nieugiętego ducha.



Gminny Dzień Dziecka i Runmageddon Kids

Tego dnia słońce świeciło jakby mocniej, a błonia Zamku w Siewierzu tętniły dziecięcą radością. Nie było ani jednej znudzonej miny. Za to dziesiątki uśmiechniętych twarzy, kolorowych buziek i sprężystych kroków. 1 czerwca w naszej gminie dzieci były naprawdę w centrum uwagi

PAULINA SKOWROŃSKA

Zaczął się od emocji i sportowej rywalizacji. Słynny bieg z przeszkodami pod szyldem: „Runmageddon Kids” po raz pierwszy zorganizowany został w Siewierzu. Przyciągnął tłumy młodych wojowników gotowych zmierzyć się z linami, równoważnikami, skokami i czołganiem. Pot, śmiech, odrobina piasku w butach i ogromna duma na mecie. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal i słodkiego lizaka, ale najcenniejsze było coś innego – satysfakcja, że dałam, czy też dałam radę.

A potem przyszedł czas na czystą zabawę. Dmuchane zamki i zjeżdżalnie przyciągały dzieciaki niczym magnesy, a kolejki do malowania twarzy i brokatowych tatuaży przypominały te do najlepszych atrakcji w parkach rozrywki. Co chwilę przebiegały urocze tygryski, króliczki i wroźki, wśród których dało się słyszeć radosne okrzyki: „Spójrz, jak wyglądam!”.

Nie brakowało też twórczych przystanków. W trakcie warsztatów ceramicznych dzieci tworzyły własne magnesy, które z dumą zabierały do domu. Obok wirowała wata cukrowa, kleiła się do palców i wywoływała niekontrolowane wybuchy śmiechu. Strażacki quad i pokaz wozu Ochotniczej Straży Pożarnej w Siewierzu były z kolei spełnieniem marzeń tych, którzy kochają błyskające światła i dźwięki syren.

Na finał – eksplozja! Ale nie fajerwerków, lecz... piany, która zamieniła błonia w bajkową krainę. W kłębiącej się bieli dzieci dosłownie zniknęły, podskakiwały, wirowały i piszczaly z radości, której nie było końca. Taki był Dzień Dziecka w naszej gminie: wielobarwny, intensywny, pełen wrażeń, energii, śmiechu i niespodzianek.



Aktywne wakacje w naszej gminie

Nie trzeba wyjeżdżać gdzieś daleko, by aktywnie i ciekawie spędzić lato. Siewierz i jego okolice oferują wiele możliwości dla miłośników pieszych wędrówek, rowerowych wypraw, sportów wodnych, a także kontaktu ze zwierzętami. Oto propozycje wakacyjnych aktywności dla dorosłych i dla dzieci. Idealne na wolne popołudnia i weekendy dla wszystkich mieszkańców i tych, którzy zechcą w te wakacje odwiedzić naszą gminę

JUSTYNA KUBICKA



PIESZE WĘDRÓWKI

Przemierzając zielony szlak

Czy wiesz, że przez naszą gminę przebiega zielony szlak pieszy? To licząca ponad 100 kilometrów trasa wiodąca przez malownicze zakątki Wyżyny Śląskiej i Częstochowskiej, od Bytomia aż do Skarżyc. Przejście całej trasy to wyzwanie dla zaprawionych piechurów, ale nic nie stoi na przeszkodzie, by podzielić ją na krótsze odcinki i odkrywać je we własnym tempie idealnym na niedzielny spacer lub popołudniową wycieczkę. Zachęcamy do zapoznania się z mapą całego szlaku i wybrania tych jego fragmentów, które uznacie za najbardziej interesujące.

Poszukując siewierskiej szubienicy

Jeśli interesujesz się lokalną historią i śledzisz najnowsze odkrycia archiwalne, to być może już wiesz, że gdzieś na północ od siewierskiego Rynku, w pewnym oddaleniu od niego istniała niegdyś budząca grozę szubienica. Choć dziś o niej mało kto pamięta, jej zapomniana lokalizacja może stać się pretekstem do fascynującego spaceru i... miejskiej przygody z historią w tle. Chcesz odnaleźć jedno z głównych miejsc wymierzania sprawiedliwości w dawnym Księstwie Siewierskim? Sięgnij po marcowy numer „Kuriera Sie-



wierskiego”, gdzie znajdziesz historyczną mapę Siewierza autorstwa Brodowskiego z lat 1796-1802. To właśnie tam, za pomocą symbolu i strzałki, oznaczono prawdopodobne położenie szubienicy.

Będąc na tropie bunkrów

Jesteś miłośnikiem historii i fortyfikacji? Zapraszamy Cię na nietypowy spacer zaczynający się w okolicach Tuliszwowa, gdzie wśród łąk i pagórków nad Jeziorem Przeczycko-Siewierskim wciąż można odnaleźć relikty niemieckiej Linii Obronnej „b-2 Stellung”. To właśnie tutaj, na terenach od nabrzeża poprzez łąki dzisiejszego Miasteczka Siewierz Jeziorna po wzgórze w stronę Podwarpia, zachowały się schrony powszechnie określane mianem bunkrów typu „Kochbunker”, czyli niewielkie, betonowe schrony bojowe z końca II wojny światowej.

Spacerując wokół zamku

Jeśli szukasz pomysłu na krótki, ale malowniczy spacer w samym sercu Siewierza, mamy idealną propozycję, czyli trasę o długości około 1,5 km, która pozwoli Ci spędzić 60 minut z przyrodą i historią. Ścieżka rozpoczyna się w pobliżu ruin Zamku Biskupów Krakowskich, a następnie prowadzi wzdłuż meandrującej Przemszy, tworząc pętlę, która wraca przez niewielki kompleks leśny z powrotem w okolice zamku.



SPORTY WODNE

Zalew Przeczycko-Siewierski

Jeśli marzysz o wakacjach z wodą w tle, Zalew Przeczycko-Siewierski to świetne miejsce, by dać się porwać żywiołom. Możesz tu żeglować czując wiatr we włosach, niespiesznie przemierzać tafle jeziora na rowerku wodnym lub wybrać się kajakiem w mniej dostępne, dzikie zakątki jak na przykład „Wyspa Miłości”, ukryta pośród wód i znakomicie nadająca się do odkrywania nieeksplorowanych ścieżek. Dla szukających większych emocji świetną opcją będą SUP-y, czyli deski do pływania na stojąco z długim wiosłem. Ten coraz popularniejszy sport łączy rekreację z równowagą i siłą, dając satysfakcję zarówno osobom szukającym adrenaliny, jak i tym, którzy cenią spokój, kontakt z naturą i harmonię. To doskonały sposób na aktywne spędzenie dnia, solo lub w towarzystwie.

Zbiornik Kuźnica Warężyńska

A może szybki skok nad zbiornik Kuźnica Warężyńska znany również jako Pogoria IV? To bardzo popularne miejsce wypoczynku i aktywnego spędzania czasu. Choć nie ma tu wyznaczonej plaży i obowiązuje zakaz pływania, brzegi zbiornika przyciągają wędkarzy, miłośników sportów wodnych i tych, którzy po prostu szukają kontaktu z naturą. Wokół akwenu biegnie ścieżka rowerowa, która łączy się z trasą prowadzącą do zamku w Siewierzu, tworząc świetną opcję na całodniową wycieczkę rowerową lub pieszy spacer. Teren został także przystosowany dla miłośników jazdy na rolkach, dzięki czemu każdy znajdzie tu coś dla siebie, bez względu na kondycję czy wiek.

DLA MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT

Relaks w siodle

Obcowanie z końmi to coś więcej niż sama przyjemność z jazdy, to kontakt z naturą, emocjami i samym sobą. Przebywanie w towarzystwie tych wyjątkowych zwierząt niesie ze sobą liczne korzyści fizyczne i psychiczne. Dla niektórych to forma aktywnego wypoczynku, dla innych wyciszenie i sposób na przełamanie własnych lęków. W przypadku hipoterapii dochodzi, jak sama nazwa wskazuje, do działań terapeutycznych. Dzieci uczą się empatii, odpowiedzialności i cierpliwości, a dorośli zyskują chwilę oddechu od codzien-

nego pośpiechu. Na terenie naszej gminy nie brakuje miejsc, gdzie można spróbować jazdy konnej, zarówno rekreacyjnie, jak i sportowo.

Spotkanie z alpakami

Jeśli szukasz alternatywy dla tradycyjnych form wypoczynku, a konie to nie do końca twoja bajka, spróbuj wakacyjnego relaksu w towarzystwie alpaka. Te łagodne, przyjazne zwierzęta urzekają spokojem i potrafią rozbroić nawet największy stres. W okolicznych hodowlach, często ukrytych wśród lasów, możesz odpocząć w hamaku, wsłuchać się w śpiew ptaków, poczytać książkę, czy też po prostu pobycć sobie tu i teraz. Warto poszukać w swojej okolicy kameralnych gospodarstw agroturystycznych, w których alpaki są główną atrakcją. Spędzenie czasu z tymi sympatycznymi stworzeniami pozwala złapać dystans, odetchnąć głęboko i przypomnieć sobie, jak niewiele potrzeba do prawdziwego wypoczynku.

GMINNE STREFY AKTYWNOŚCI

W naszej gminie nie brakuje przestrzeni do aktywnego wypoczynku zarówno dla miłośników sportu, jak i rodzin z dziećmi. W centrum Siewierza w pobliżu zamku znajduje się kompleks sportowy Orlik, gdzie można pograć w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa. Tuż obok rozciąga się Park Miejski z placami zabaw, siłownią zewnętrzną, ścieżkami edukacyjnymi i rowerowymi, a także nowoczesnym ośrodkiem ekologicznym. Na mapie gminy znajdziemy również kompleks sportowy przy SP nr 2 w Siewierzu, a także nowoczesną bazę sportową w Gołuchowicach z oświetlonym boiskiem wielofunkcyjnym o nawierzchni poliuretanowej, placem zabaw na bezpiecznej nawierzchni syntetycznej i wygodnym ciągiem pieszo-jezdny. Równie interesujący jest obiekt rekreacyjno-sportowy przy remizie OSP w Leśniakach, gdzie do dyspozycji mieszkańców oddano boisko z nawierzchnią z trawy syntetycznej, plac zabaw, ścieżkę zdrowia, zadaszoną scenę i krąg ogniskowy, będący świetnym miejscem do spędzenia ze znajomymi wakacyjnego wieczoru. Dla miłośników sportów zespołowych i lokalnych rozgrywek dostępne są także: boisko wielofunkcyjne w Kuźnicy Warężyńskiej, stadion sportowy KS Niwy w Brudzowicach, stadion sportowy LKS Ostoja w Żeliszewicach i stadion LKS Przemsza Siewierz. Lato spędzone w naszej gminie może być bardzo aktywne i pełne wrażeń.



Ogień w oczach, woda w ruch

W Żeliszawicach nie trzeba było syreny alarmowej, by serca zabiły szybciej. Wystarczyła niedziela pełna słońca, ryk dopingu i widowisko, które z roku na rok przyciąga coraz większe rzesze kibiców. Gminne zawody sportowo-pożarnicze rozgrywane na otwartej przestrzeni stały się lokalnym świętem dla tych w hełmach, z węzami strażackimi w rękach i tych na trybunach, z sercami na dłoni

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

Areną zmagania zawodów gminnych był stadion w Żeliszawicach, a konkurencję tradycyjnie dwie: sztafeta i zadanie bojowe. Obie weryfikują nie tylko sprawność, ale też precyzję, zgranie, refleks i hart ducha. A tego nie brakowało żadnej z drużyn. Sztafetę podzieloną na siedem 50-metrowych odcinków. Strażacy pokonywali je tak szybko jak to było możliwe, unikając kar za niedokładności przy mijaniu przeszkód. Natomiast zadanie bojowe wymaga umiejętnego rozplanowania działań przy wypompowaniu wody z basenu i dążeniu do strącenia słupków.

Na starcie stanęli najlepsi z najlepszych: siedem reprezentacji młodzieżowych drużyn pożarniczych dziewcząt i chłopców oraz dziesięć drużyn seniorskich kobiet i mężczyzn. Choć w tle był zawsze duch rywalizacji, to jednak najważniejsza była współpraca między druhami.

Młodzież imponowała determinacją. Każdy krok i każde złączenie węza było krokiem ku zwycięstwu. Wśród dorosłych natomiast dominował spokój, doświadczenie i perfekcyjnie wypracowane schematy działania. Ale i tu, nie brakowało emocji, bo każdy błąd kosztował cenne sekundy. Wszystkim zawodnikom skrzydeł dodawał donośny doping.

Już dwa tygodnie później, 8 czerwca w Będzinie rozegrano zawody na szczeblu powiatowym, do których awans uzyskały wyżej wymienione trzy najlepsze ekipy w każdej kategorii. Rywalizacja z drużynami z sąsiednich gmin wyzwala w naszych strażakach pokłady dodatkowej energii, które wielokrotnie przekładały się na świetny wynik. Tak samo było tego dnia. Dziewczęta reprezentujące MDP Żeliszawice z imponującym wynikiem 1.000 punktów zwyciężyły na trudnym terenie. Nie od dziś wiadomo, że nasze strażaczki to prawdziwe specjalistki od zwycięstw. Są zgrane, szybkie i niezawodne niczym wysokiej klasy wóz bojowy. Triumf w zawodach powiatowych po raz kolejny potwierdził ich klasę i otworzył drzwi do rywalizacji na szczeblu wojewódzkim. Jednak tym razem zamiast możliwości zdobycia kolejnych medali, dziewczyny postawiły na... włoską przygodę. W związku z zaplanowaną wcześniej wycieczką szkolną przekazały szansę startu koleżankom z Dobieszowic, które zajęły drugie miejsce.

Rodziny, przyjaciele i mieszkańcy, którzy przybyli na zawody stworzyli znakomitą atmosferę. Były brawa, okrzyki, transparenty i momenty pełne wzruszeń. Zawody sportowo-pożarnicze to z jednej strony test umiejętności i sprawności, a z drugiej kształtowanie gotowości do pełnego i bezinteresownego zaangażowania, które zaczyna się na treningach, a kończy w czasie bojowych akcji i ratowaniu życia.

WYNIKI GMINNYCH ZAWODÓW

Młodzieżowe drużyny pożarnicze – dziewczęta

- 1 miejsce: MDP Żeliszawice – 996,3 pkt.
- 2 miejsce: MDP Dziewki – 877,4 pkt.
- 3 miejsce: MDP Wojkowice Kościelne – 735 pkt.

Młodzieżowe drużyny pożarnicze – chłopcy

- 1 miejsce: MDP Żeliszawice – 997,5 pkt.
- 2 miejsce: MDP Wojkowice Kościelne – 914,7 pkt.
- 3 miejsce: MDP Gołuchowice – 897,3 pkt.

Kategoria dorosłych – kobiety

- 1 miejsce: OSP Żeliszawice – 147,9 pkt.
- 2 miejsce: OSP Dziewki – 161,2 pkt.
- 3 miejsce: OSP Wojkowice Kościelne – 173,4 pkt.

Kategoria dorosłych – mężczyźni

- 1 miejsce: OSP Gołuchowice – 117,2 pkt.
- 2 miejsce: OSP Wojkowice Kościelne – 124 pkt.
- 3 miejsce: OSP Leśniaki – 127,9 pkt.

WYNIKI DRUŻYN Z NASZEJ GMINY

UZYSKANE W ZAWODACH POWIATOWYCH

Młodzieżowe drużyny pożarnicze – dziewczęta

- 1 miejsce: MDP Żeliszawice – 1.000 pkt.
- 3 miejsce: Wojkowice Kościelne – 907 pkt.

Młodzieżowe drużyny pożarnicze – chłopcy

- 2 miejsce: MDP Żeliszawice – 1.022 pkt.
- 6 miejsce: MDP Wojkowice Kościelne – 955 pkt.
- 8 miejsce: MDP Gołuchowice – 901 pkt.

Kategoria dorosłych – kobiety

- 3m. OSP Dziewki – 154,50 pkt.
- 4m. OSP Żeliszawice – 155 pkt.
- 5m. OSP Wojkowice Kościelne – 176 pkt.

Kategoria dorosłych – mężczyźni

- 5 miejsce: OSP Dziewki – 110,20 pkt.
- 7 miejsce: OSP Wojkowice Kościelne – 126 pkt.
- 8 miejsce: OSP Gołuchowice – 128 pkt.



Mają żyłkę do wędkarstwa

Pod nieco otulonym chmurami błękitem czerwcowego nieba na brzegach zbiornika Przeczycko-Siewierskiego rozegrane zostały zawody pod hasłem: Wędkarskie Dni Siewierza zorganizowane w ramach 63. Dni Ziemi Siewierskiej. W wydarzeniu tym wzięły udział liczne zastępy sympatyków wędkarstwa, co po raz kolejny potwierdziło, że w naszej gminie żyje wielu ludzi, którzy mają żyłkę do wędkarstwa

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

W piątek jezioro należało do najmłodszych. Pod czujnym okiem rodziców i organizatorów, młodzi adepci sztuki łowienia ryb zaprezentowali umiejętności, których mógłby im pozazdrościć niejeden doświadczony specjalista. Młodzi mistrzowie haczyka i cierpliwości rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. Najlepsi okazali się: Nikola Stencel (6-9 lat), Kacper Milewski (10-12 lat) i Karol Kubik (13-16 lat). Nie zabrakło emocji, uśmiechów i słodkich nagród wręczonych przez zastępcę burmistrza Martę Szymiec i prezesa siewierskiego koła Polskiego Związku Wędkarstwa Rafała Pasierba.

Sobotnie zawody dla dorosłych członków koła PZW nr 104 przyniosły cztery godziny zaciętej, choć cichej jak szmer trzciny, rywalizacji. Zwycięzcą został Łukasz Milewski, a tuż za nim uplasowali się Tomasz Bijak i Mariusz Duda. Ryby jak zwykle głosu nie miały, za to wędkarze mieli po wszystkim o czym rozprawiać.

Kulminację wędkarskich zmagani przyniosła niedziela, kiedy rozegrano feederowe zawody drużynowe kół rejonu 1. Wzięło w nich udział aż 12 trzyosobowych zespołów, które walczyły aż do ostatniego zarzutu. Po ostatecznym podliczeniu wyników okazało się, że triumfowała drużyna koła PZW nr 79 Pogoria Dąbrowa Górnicza, pozostawiając za sobą dwie ekipy z Siewierza. Najlepszych wędkarzom nagrody wręczył burmistrz Dariusz Waluszczyk, który podkreślił, że siła lokalnych wydarzeń tkwi w ich autentyczności.

Wędkarskie Dni Siewierza pokazały, że tradycja łowienia ryb w naszej gminie jest wciąż żywa. Ten szczególny sport jest szkołą precyzji, cierpliwości i pokory. A kiedy na brzegu akwenu spotkały się dzieci, dorośli i seniorzy, których łączy wspólna pasja, to była to znakomita okazja do zacieśnienia ponadpokoleniowych więzi.



Tour de GZM ze startem i metą w Siewierzu

To był weekend pełen sportowych emocji, urozmaiconych widoków i przekraczania własnych fizycznych granic. Od 13 do 15 czerwca nasza gmina stała się centrum jednej z największych rowerowych imprez sezonu jaką był II Ultramaraton Rowerowy dookoła Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii znany szerzej jako Tour de GZM

PAULINA SKOWROŃSKA

Kolarskie zmagania odbywały się na trzech wymagających dystansach: 100, 200 i 390 kilometrów. W tym roku nasza gmina była gospodarzem tego wydarzenia, które honorowym patronatem objął Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz Dariusz Waluszczyk. Wszyscy zawodnicy startowali spod hali sportowej przy Szkole Podstawowej im. Księstwa Siewierskiego. Po zatoczeniu pętli tutaj również finiszowali.

W piątkowy wieczór, 13 czerwca jako pierwsi na trasę ruszyli zawodnicy, którzy mieli do pokonania najdłuższy, bo aż 390-kilometrowy dystans. Tego wyzwania mogli się podjąć tylko najlepiej przygotowani cykliści, którzy mieli do pokonania odcinek równy przejażdżce samochodem z Katowic do stolicy Austrii, czyli do Wiednia. W sobotę wczesnym rankiem pierwsi uczestnicy mieli już za sobą sto kilometrów, a kolejni sukcesywnie pokonywali kolejne etapy. Triumfotorem najdłuższego wyścigu wśród mężczyzn został Michał Porcek, który zameldował się na mecie w czasie 16 godzin, 13 minut i 10 sekund. Wśród kobiet zwyciężyła Aneta Konieczna. Komplet wyników publikujemy poniżej podkreślając, że niezależnie od uzyskanego czasu, każdy kto pokonał wybrany przez siebie dystans zasługuje na uznanie.

Sobota przyniosła starty na dwóch krótszych, lecz równie wymagających dystansach: 100 i 200 kilometrów. Zawodnicy wyruszyli również spod hali w Siewierzu i mimo upału, mierzyli się z wymagającą trasą naszpikowaną technicznymi odcinkami i trudnymi do pokonania przewyższeniami. Na trasie

wyścigów znalazły się takie punkty jak: ruiny siewierskiego XIV-wiecznego zamku, Wzgórza Trzebiesławickie, Góra Dorotka, Trójkąt Trzech Cesarzy, Velostrada w Katowicach, przejazd pod najniższym wiaduktem kolejowym w Polsce, czy też Jezioro Chechło-Nakło. Całości dopełniały urokliwe miejsca w Sławkowie, Tarnowskich Górach, Bytomiu i wielu innych zakątkach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Trasy obu wyścigów były z jednej strony sportowym wyzwaniem, a z drugiej podróżą przez krajobrazy i historię naszego regionu.

Siewierz nie był przypadkowym wyborem jako miejsce startu i mety. Jak podkreślał burmistrz Dariusz Waluszczyk: „Jako gmina o dużych walorach krajobrazowych i sportowych, z infrastrukturą gotową do organizacji dużych wydarzeń, chcemy aktywnie uczestniczyć w życiu Metropolii. Objęcie patronatem Tour de GZM było w pełni świadomą decyzją, mającą na celu promocję Siewierza jako miejsca przyjaznego, otwartego, dynamicznego i pełnego energii. Wierzę, że ci, którzy poznali naszą gminę dzięki tej imprezie, będą tu wracać nie tylko na rowerach.”

Tour de GZM 2025 pokazał, że sportowe zawody mogą być doskonałym narzędziem inspirującym innych do aktywności fizycznej i jak najczęstszego korzystania z roweru, co w ostatnich latach staje się coraz bardziej modne i powszechne. Dla wszystkich było to ciekawe przeżycie. Podróż przez Metropolie, którą zna się tylko z okien samochodu, z perspektywy rowerowego siodełka miała zupełnie inny wymiar i stwarzała szansę odkrycia nowych skąd inąd miejsc zupełnie na nowo.

WYNIKI

Trasa 390 km, kobiety

1. Aneta Konieczna
2. Ania Witkowska

Trasa 390 km, mężczyźni

1. Michał Porcek
2. Krzysztof Kuczyński
3. Mateusz Łukasik
Marcin Juzepczuk

Trasa 200 km, kobiety

1. Klaudyna Gondek
2. Anna Palińska
3. Katarzyna Grochowalska-Pieczara

Trasa 200 km, mężczyźni

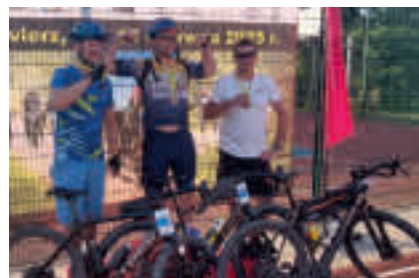
1. Daniel Smolarz
2. Grzegorz Żyłka
3. Michał Błaszkievicz

Trasa 100 km, kobiety

1. Aleksandra Dręzek
2. Kamila Turek-Kidawa
3. Karolina Stompel

Trasa 100 km, mężczyźni

1. Jarosław Steciuk
2. Kamil Marcinowski
3. Dariusz Gnat



HARMONOGRAM WYDARZEŃ

LIPIEC

19 Sołecki Piknik Integracyjny w Wojkowicach Kościelnych

Atrakcje dla dzieci i młodzieży, zabawa muzyczna, pieczenie kielbasek, słodki poczęstunek

📍 Plac przy remizie OSP przy ul. Piastowskiej

🕒 16:00

SIERPIEŃ

15 Dożynki parafialne w Dziewkach

Msza święta dożynkowa w kościele

📍 Parafia pw. Narodzenia NMP w Brudzowicach

🕒 15:30

16 Impreza sołecka w Dziewkach

Turniej piłki nożnej, darmowe atrakcje dla dzieci, zabawa taneczna

📍 Plac przy remizie OSP w Dziewkach

🕒 Od 16:00

30 Obchody 65-lecia Koła Gospodyń Wiejskich w Brudzowicach i festyn na zakończenie lata

📍 Plac przy remizie OSP w Brudzowicach

🕒 14:00

31 Jubileusz 15-lecia powstania Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Sołectwa Leśniaki

📍 Plac przy remizie OSP w Leśniakach

🕒 14:30

Kalendarium wszystkich wydarzeń, które zostaną zorganizowane w czasie tegorocznych wakacji przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu oraz Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną im. Leona Korusiewicza w Siewierzu i jej filie publikujemy na kolejnej stronie.

W lipcu dyżurować będzie oddział przedszkolny Szkoły Podstawowej w Brudzowicach.

WAKACJE 2025



GRY I ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE

- 30.06-4.07 i 18-22.08** ZAJĘCIA WOKALNE I EMISJE GŁOSU
9:00 gr. I, 10:00 gr. II MGCKST w Siewierzu
- 7-11.07** KARAOKE
10:30 MGCKST w Siewierzu
- 7-18.07** POŁUDNIOWOAMERYKAŃSKIE WAKACJE
12:00-14:00 Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Siewierzu
- 14-18.07** WARSZTATY TANECZNO-RUCHOWE
10:00 gr. I, 11:00 gr. II MGCKST w Siewierzu **4-121**
- 21-25.07 i 11-13.08** ZAJĘCIA PLASTYCZNE I KREATYWNE
10:00 gr. I, 11:30 gr. II MGCKST w Siewierzu **4-121**
- 4-8.08** WAKACJE W LEŚNIAKACH
10:00 - 12:00 Świetlica Wiejska oraz Kodexko Internetowa w Leśniakach
- 25-29.08** ZAJĘCIA SZACHOWE
10:00 gr. I, 11:00 gr. II MGCKST w Siewierzu



WARSZTATY KREATYWNE

- 8.07** ROBIMY PLANSZÓWKI
10:00 MGCKST w Siewierzu
- 16.07** WYSTRAŁOWO-RAKietOWO!
10:00 gr. I MGCKST w Siewierzu
11:15 gr. II Wstęp 20zł/os.
- 17, 30.07 i 8.08** LEGO-ROBOTYKA I PROGRAMOWANIE
10:00 - 12:00 MGCKST w Siewierzu, zapisy: tel. 673 433 773
Wstęp 60zł/warsztat, 100zł/2 warsztaty
- 29.07** EBRU NA DREWIE
10:00 gr. I MGCKST w Siewierzu
12:15 gr. II Wstęp 20zł/os.
- 5.08** KŁOCKODRUK I KROPKA
10:00 gr. I MGCKST w Siewierzu
12:15 gr. II Wstęp 20zł/os.
- 19.08** DECODEN - SZTUKA NA SŁODKO
10:00 gr. I MGCKST w Siewierzu
12:15 gr. II Wstęp 20zł/os.



REKREACJA I SPORT

organizator: MGCKST i ŁS Siewierz

- 30.06-25.08** EXTREME CITY
11:00-14:00 poniedziałek Skatepark w Siewierzu
- 30.06, 2, 7, 21, 23, 28, 30.07** SIATKÓWKA PLAŻOWA **24-136**
9:00-11:00 Kompleks basen sportowych przy SP nr 1 w Siewierzu
- 1, 3, 22, 24, 29, 31.07** PIŁKA NOŻNA **10-136**
9:00-11:00 Orlik w Siewierzu



ZAJĘCIA W BIBLIOTEKACH

- 8.07-13.08** BEZPIECZNE WAKACJE W BIBLIOTECE
14:00-16:00 wtorek, środa Filia biblioteczna w Wojkowicach Kodawskich
- 14.07-25.07** ZAJĘCIA LITERACKO-PLASTYCZNE
14:00-16:00 poniedziałek, czwartek
16:00-18:00 wtorek, środa, piątek Filia biblioteczna w Brudzewicach
- 14.07-30.07** WAKACYJNE ROZMAITOŚCI
14:00-16:00 poniedziałek, wtorek, środa Filia biblioteczna w Żelaznowicach



IMPREZY SPECJALNE I PLENERY

organizator: MGCKST w Siewierzu

- 01.07** BEZPIECZNE WAKACJE
10:00 spotkanie z przedstawicielami Policji, OSP, WOPR, Nadleśnictwa, PSSE
Park Miejski w Siewierzu - plenerowy Ośrodek Edukacji Ekologicznej
- 01.08** WARSZTATY EKOLOGICZNE Z EKO-DORADCĄ
10:00 Park Miejski w Siewierzu - plenerowy Ośrodek Edukacji Ekologicznej
- 14.08** RODZINNE WARSZTATY PSZCZELARSKIE
12:00 Park Miejski w Siewierzu - plenerowy Ośrodek Edukacji Ekologicznej



Zeskanuj po więcej szczegółów

Zapraszamy na zajęcia organizowane przez
MGCKST w Siewierzu, ul. Słowackiego 2a
Zapisy: tel. 32 674 16 49, e-mail: mgckst@siewierz.pl